



1987

4

Kwiecień

P.6

PORADNIK BIBLIOTEKARZA



MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Przydałoby się w ogóle, żeby zasadami kształcenia bibliotekarzy w większym stopniu zajmowały się instytuty i zakłady bibliotekoznawstwa. Zdaje się, że kierownicy tych placówek koncentrują się na zapewnieniu obsady dla dramatu pt. „Lista obowiązujących przedmiotów”, nie wnikając w szczegółowe programy ani metody dydaktyczne. Nie ma forum, na którym by się nad tym pracowało. Bez wątpienia nie może to być rada wydziału. W mojej uczelni raz czy dwa razy w roku odbywają się zebrania wszystkich pracowników z bibliotekoznawstwa, poświęcone jednak głównie na obrachunek studenckich zaliczeń i nie-zaliczeń. Zwoływane z rzadka zebrania naukowe także nie wypełniają tej luki. Nie ma szczegółowych informatorów drukowanych, poradniki metodyczne ukazują się sporadycznie, nie praktykuje się rozpowszechniania powielanych, aktualnych wprowadzeń do poszczególnych przedmiotów. Programy ministerialne są trudno dostępne („no przecież miała to kiedyś Zosia”) i słabo znane. Programy tworzone przez indywidualnych wykładowców na potrzeby prowadzonych przez nich zajęć stają się sprawą publiczną dopiero wtedy, kiedy jeden przekazuje dany przedmiot drugiemu. Jako zbiorowość my po prostu nie wiemy, czego uczymy.

HENRYK HOLLENDER w polemice na temat bibliotekoznawstwa akademickiego.

PL ISSN 0032-4752

INDEKS 369594

TREŚĆ

Bogusław Lamch	3	WIDEOTECHNIKA W BIBLIOTECIE — pierwsze doświadczenia
Henryk Hollender	6	PO PIERWSZE — NIE SZKODZIĆ
Maria Andres	10	KARTOTEKA JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI O REGIONIE (z doświadczeń Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie)
Lech Michalski	13	O POTRZEBIE TWORZENIA BIBLIOGRAFII REGIONALNYCH W GMINNYCH BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH
Juliusz Wasilewski	15	STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH 1917-1987
Sabina Wołoszyńska	20	DOSKONALENIE PRACOWNIKÓW BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE PIŁSKIM
Anna Jabłkowska-Jaskulska	21	WOLE SOYINKA
Leokadia Opławska	23	WAŻNIEJSZE CYKLE POWIEŚCIOWE (cz. 2) Literatura obca tłumaczona
Anna Dominik	27	NARKOMANIA (wybór materiałów)
Anna Suszek	28	UTRWALANIE ZNAJOMOŚCI ZASAD PISOWNI ORAZ DOSKONALENIE TECHNIKI CZYTANIA. Lekcja biblioteczna dla klas III i IV
Krystyna Lang	29	POSZUKIWANIE INFORMACJI W ENCYKLOPEDIACH, SŁOWNIKACH I PORADNIKACH. Lekcja w klasie I zasadniczej szkoły zawodowej
Stanisław Kondek	30	BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
Maria Lenartowicz	32	PRZEPISY KATALOGOWANIA KSIĄŻEK. Książki wielotomowe
wkładka	—	KTO JEST KIM W BIBLIOTEKARSTWIE I INFORMACJI NAUKOWEJ

LISTY, OPINIE, INFORMACJE, OGŁOSZENIA

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska. **KOLEGIUM DORADCZE:**
Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki,
Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki (przewodniczący),
Danuta Przemieniecka.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47
Cena zł 90,—. Prenumerata kwartalna 270,— zł. Podpisano do druku i druk
ukończono w kwietniu 1987 r. Nakład 21 800 egz. Ark. druk, 2,50, ark. wyd. 3.76.
Papier ilustr. V kl., 70 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni, Zam. 0261 z 1987 r. M-4

KORESPONDENCI TERENOWI: BIELSKO-BIAŁA — Helena Małyśiak — Sucha Beskidzka, ul. Zjednoczenia 23, tel. 22-47, CHELM — Irena Muda — Woj. Bibl. Publ., plac Tysiąclecia 3, tel. 520-61, GORZÓW WIELKOPOLSKI — Lucyna Kotecka — Woj. Bibl. Publ., Łokietka 27, tel. 239-47, OPOLE — Janina Kościów — Filia nr 4 Woj. Bibl. Publ., plac Hanki Sawickiej, tel. 450-30, SIEDLCE — Tadeusz Kamiński — Woj. Bibl. Publ., ul. 3 Maja 44, tel. 225-29, 229-19, TARNÓW — Zofia Rogowska — Woj. Bibl. Publ., ul. Staszica 6, tel. 22-20-93.



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

Kwiecień 1987

Wideotechnika w bibliotece (pierwsze doświadczenia)

BOGUSŁAW LAMCH

Współczesna biblioteka, szczególnie biblioteka publiczna o zakładanych bogatych funkcjach społecznych, musi w trosce o uatrakcyjnienie form pracy z czytelnikiem oraz o utrzymanie kontaktu z rosnącym i coraz bardziej zróżnicowanym zasobem informacji — sięgać szerzej i głębiej do repertuaru współczesnych technik komunikacji społecznej. Pozostawiając na inną okazję ewentualne udowodnienie powyższej tezy pragnę poniżej przedstawić nieco uwag i doświadczeń z podjętych w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Walbrzychu prac nad wdrożeniem do działalności bibliotecznej techniki wideo, która coraz szerzej wkracza nie tylko do domów kultury, dyskotek, ale również — a nawet przede wszystkim — do domów prywatnych użytkowników.

Współczesnej świadomości, a także w publicystyce prasowej wideotechnika gości dotychczas przede wszystkim w nierozzerwalnym związku z eksploatacją programów filmowych i wideoklipów, wywołując też najczęściej falę zaniepokojenia, ekscytacji bądź równie niebezpiecznego entuzjazmu. Tymczasem magnetowid — podstawowe urządzenie techniki wideo — niesie przede wszystkim bogate i wszechstronne możliwości zastosowania w rozmaitych sferach działalności i życia społecznego, stanowiąc nieskomplikowane i sprawne nowe źródło międzyludzkiej wymiany informacji — w różnej formie i różnego rodzaju.

Najkrócej rzecz ujmując: istnieją trzy podstawowe źródła uzyskiwania nagrań na kasetach wideo.

● Pierwszym jest rejestracja obrazu telewizyjnego uzyskiwana przez podłączenie anteny telewizyjnej do wejścia magnetowidu — tryb nagrywania zbliżony

jest do nagrywania dźwięku na magnetofonie podłączonym np. do radia.

● Drugim źródłem nagrań jest rejestracja materiału audiowizualnego przy pomocy kamery wideo. Rejestracja jest znacznie prostsza niż przy pomocy kamery filmowej, nagranie nie wymaga dodatkowej obróbki, można je natychmiast odtwarzać. Jednakże ze względu na wysoką cenę kamery jest to urządzenie rzadziej spotykane i użytkowane, a przy tym wymagające minimum wiedzy fotograficznej i filmowej z zakresu artystycznego kształtowania obrazu.

● Wreszcie trzecim sposobem uzyskiwania nagrań jest ich przegrywanie z kasety na kasetę przy użyciu dwu magnetowidów. W taki sam sposób dokonuje się również montażu programów wideo w warunkach nieprofesjonalnych.

W zależności od posiadanej konfiguracji urządzeń wideo możliwości wykorzystania materiałów różnego pochodzenia i

ich obróbki są, jak widać, różnicowane.

Zaprezentuję poniżej nieco informacji i uwag pochodzących z doświadczeń Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu podejmującej wstępne próby wszechstronnego wykorzystania wideotechniki w pracy Biblioteki, dzięki kilku magnetowidom, dostosowanym do współpracy z nimi telewizorom oraz kamerze, eksploatowanym od połowy 1985 r.

Podstawowe sfery potencjalnych zastosowań wideotechniki w bibliotekarstwie to:

- uzyskiwanie, gromadzenie i udostępnianie audiowizualnych dokumentów życia społecznego,
- pomoc szkoleniowo-metodyczna w doskonaleniu zawodowym bibliotekarzy oraz prowadzeniu działalności kulturalno-oświatowej biblioteki,
- źródło zbiorów bibliotecznych (audiowizualnych) nowego typu (szczególnie zbiorów oświatowych i dydaktycznych).

AUDIOWIZUALNE DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

Dzięki zastosowaniu magnetowidu stało się możliwe utrwalanie materiałów audiowizualnych dotyczących regionu (będących zatem dokumentami życia społecznego), pochodzących z programu telewizyjnego, przede wszystkim lokalnych audycji informacyjnych. W wałbrzyskiej WBP rejestrowane są codziennie „Rozmaitości” — lokalny program wrocławskiego ośrodka telewizyjnego, z których następnie wybiera się materiały dotyczące województwa i przegrywa na kasetę pod ogólnym tytułem „Wideokronika województwa wałbrzyskiego” w porządku chronologicznym. Dłuższe materiały filmowe rejestruje się w całości jako samodzielne jednostki programowe, a ewentualne cykle audycji telewizyjnych (np. codzienne reportaże z festiwali muzycznych odbywających się w województwie) łączy się chronologicznie na jednej monograficznej kasecie. Dodać trzeba na marginesie — dla przykładu — że całość telewizyjnych prezentacji związanych z Festiwalem Moniuszkowskim w Kudowie Zdroju w r. 1986 objęła łącznie ponad 4 godziny, że po 41 Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach Zdroju TVP nadała dwa półgodzinne programy z „Nokturnu” — nocnego koncertu z udziałem wszystkich wykonawców Festiwalu i że wszystkie te audycje zarejestrowane na kasetach stanowią materiał dokumentacyjny o wysokich walorach informacyjnych, archiwalnych, a także artystycznych. Nic nie stoi na przeszkodzie, by sięgać do tych

nagrań w celu odtwarzania ich jako po prostu nagrań muzycznych.

Biblioteka wałbrzyska dysponuje także kamerą, która umożliwiła prowadzenie własnych nagrań wideofilmowych. Rejestrowane są ciekawsze imprezy i koncerty, fragmenty festiwali muzycznych, widowiska teatralne i inne. Wykonuje się też nagrania na zlecenie innych instytucji oraz organizacji.

Rejestracje imprez artystycznych stanowią nie tylko ich dokumentację, ale również samodzielne programy muzyczne, teatralne lub dydaktyczne. Zostały zarejestrowane m.in. przedstawienia teatralne podczas Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Dziecięcych w r. 1985, które w bibliotekach dziecięcych są wykorzystywane w ramach projekcji bajek. Dużą satysfakcję przynosi też Bibliotece posiadanie własnego nagrania koncertu Zanny Biczewskiej podczas ostatniego Festiwalu Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej w Łądku Zdroju, nagrania unikatowego, bo telewizja koncertu nie rejestrowała. Oczywiście nagrania te nie mają charakteru artystycznego, podejmowane są dla celów archiwalnych, a ich wartość będzie z pewnością rosła z upływem lat.

Zainteresowanie użytkowników tą kategorią ujawniło się wcześniej, niż zostały one przygotowane oficjalnie do udostępniania. Dwukrotnie już podczas wojewódzkich konferencji partyjnych pokazana została „Wideokronika”, jako przeglądowy materiał informacyjny przypominający najnowszą „historię” województwa. Na zlecenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR został również opracowany i zmontowany program wideo prezentujący województwo, przeznaczony do wykorzystania w zaprzyjaźnionym radzieckim obwodzie tuskim (dokąd został przekazany podczas jednej z oficjalnych wizyt).

MATERIAŁY METODYCZNE I SZKOLENIOWE

Najprostszą formą wykorzystania magnetowidu w celach szkoleniowych są retransmisje „Telewizyjnego Informatora Wydawniczego”, emitowanego w TV w najmniej odpowiednich dla bibliotekarzy (zwłaszcza pracowników udostępniania) godzinach. Doceniają ten program szczególnie ci, którym doskwiera opóźnienie, z jakim otrzymują podstawowe źródła informacji o książkach („Przewodnik Bibliograficzny”, „Nowe Książki” etc.) w stosunku do terminu ich ukazywania się na rynku. Na podstawie tego programu możliwe jest nawet korygowanie zamówień w księgarniach. Ponadto jego zaletę stanowi atrakcyjny sposób redagowania, a obojętność uczestnictwa w szkoleniu daje gwarancję szerszego obiegu wśród biblio-

tekarczy informacji o nowościach wydawniczych (przynajmniej wybranych) niż w przypadku publikacji informacyjnych drukowanych.

Technika wideo w bibliotekarstwie może mieć dwa potencjalne odniesienia: może stanowić początek poważnych przemian w funkcjach współczesnej biblioteki lub też może być uznana za krąg problemów obcych bibliotekarstwu. Wałbrzyskie doświadczenia przemawiają za tym, że wideotechnika może sprzyjać upowszechnianiu wiedzy i czytelnictwa, uczynić placówki biblioteczne atrakcyjniejszymi i bogatszymi (w zbiory i formy pracy), czy wreszcie służyć podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Wydaje się, że to oferta nie do pogardzenia.

Możliwe jest także wykorzystywanie innych programów telewizyjnych lub własnych w charakterze materiałów szkoleniowych. Gromadzi się nagrania wykładów i prelekcji, zarejestrowane podczas pobytu w Wałbrzychu — przy różnych okazjach — wybitnych bibliotekoznawców, literatów, krytyków czy też dziennikarzy. Dobiega końca montaż pierwszego wideofilmu szkoleniowego realizowanego przez instruktorów WBP, poświęconego książce secesyjnej. Film powstaje przy wykorzystaniu najcenniejszych zabytków sztuki książki tego okresu, sprowadzonych przez Bibliotekę w maju 1986 r. na wystawę „Książka 1900” z bibliotek i muzeów warszawskich i wrocławskich.

W celu pełniejszego wykorzystania wideotechniki dla celów szkoleniowych WBP podjęła starania, by w ciągu najbliższych dwu lat wyposażyć w zestawy wideo (magnetowid i telewizor kolorowy) sześć bibliotek publicznych na terenie województwa, w których odbywają się szkolenia rejonowe. Taka organizacja zaplecza szkoleń pozwoli na wzbogacenie ich o programy audiowizualne, specjalnie realizo-

wane audycje, nagrania prelekcji i wykładów.

Z działalnością szkoleniowo-metodyczną wiąże się też wykorzystanie magnetowidu w pracy z czytelnikami, szczególnie z dziećmi. Wykorzystując emitowany w ubiegłym roku cykl programów dla dzieci „Między nami i książkami” udało się zrealizować w bibliotekach dziecięcych Wałbrzycha atrakcyjne lekcje biblioteczne. Zgromadzone fragmenty filmowych adaptacji utworów literackich stały się natomiast kanwą konkursu czytelniczego, w którym obraz filmowy stanowił dopełnienie wielu pytań konkursowych. W karnawale biblioteki dziecięce organizowały imprezy choinkowe ze wspólną zabawą przy nagraniach piosenek dziecięcych z telewizyjnej „Fasoli”, a w ramach „Akcji Zima” prezentowały składanki z filmów animowanych i retransmisje „Te-leranka”.

NOWY RODZAJ ZBIORÓW AUDIOWIZUALNYCH

Omówione wyżej nagrania wideofilmowe, dokumentalne i szkoleniowe dały właściwie początek zbiorom wideokasetowym w wałbrzyskiej WBP. Biblioteka zamierza ponadto gromadzić filmy oświatowo-dydaktyczne (na początek oczywiście z telewizji, jak choćby zarejestrowane już wieloodcinkowe „Tajemnice ludzkiego ciała”), kasety do nauki języków obcych (takie już pojawiły się na rynku), a także w przyszłości podjąć starania o pełnienie funkcji lokalnej filмотeki filmów fabularnych na wideokasetach (obecnie niektóre Okręgowe Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów uruchamiają własne wypożyczalnie).

Działalność ta wymaga jednak znacznie większej ostrożności niż eksploatacja programów własnych i dydaktycznych. Nie zostały dotychczas uporządkowane zasady prawa autorskiego dotyczące eksploatacji programów wideo uzyskiwanych z telewizji, wśród których powszechnie dostępnymi stały się m.in. dzieła sztuki filmowej. Trudno przypuszczać, by prawo autorskie dopuściło kiedykolwiek pełną swobodę eksploatacji filmów i programów telewizyjnych o cechach dzieł artystycznych. Tą sprawą muszą jednak zająć się same zainteresowane ochroną praw autorskich instytucje — zwłaszcza w związku z planowaną nowelizacją ustawy o prawie autorskim.

POLEMIKI

Wątkiem przewodnim toczącej się obecnie dyskusji na temat kształcenia bibliotekarzy jest pojęcie przydatności zawodowej magistrów bibliotekoznawstwa. Przydatność ta bywa kwestionowana, sądzę jednak, że niewiele o niej wiemy. Z życiorysów zawodowych

losów absolwentów po studiach, nie wiemy, które zakłady bibliotekoznawstwa obsadzają jakie typy bibliotek, ile zarabiają magistrowie bibliotekoznawstwa po podjęciu pierwszej pracy, czy osiągają przewagę nad absolwentami np. polonistykami, jak szybko awansują, co publikują itd.² Nie wzywam do podjęcia „badań naukowych” na większą skalę, widzę w tym jednak materiał na kilka artykułów, poprzedzonych być może pracami seminarnymi albo magisterskimi. Można w nich sięgnąć po rzadko u nas stosowaną technikę ankiety rozsyłanej pocztą. W Stanach Zjednoczonych wykonuje się nią niemal połowę publikowanych prac z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej³.

Przydałoby się w ogóle, żeby zasadami kształcenia bibliotekarzy w większym stopniu zajmowały się instytuty i zakłady bibliotekoznawstwa. Zdaje się, że kierownicy tych placówek koncentrują się na zapewnieniu obsady dla dramatu pt. *Lista obowiązujących przedmiotów*, nie wnikając raczej w szczegółowe programy ani metody dydaktyczne. Nie ma forum, na którym by się nad tym pracowało. Bez wątpienia nie może to być rada wydziału. W mojej uczelni raz czy dwa razy w

Po pierwsze – nie szkodzić

HENRYK HOLLENDER

moich kolegów i moich byłych studentów mogą wybrać przykłady na potwierdzenie każdej tezy. Badania Jadwigi Kołodziej-skiej, o których — bez przypisu — wspomina Marian Walczak¹, mówią być może jedynie, iż absolwenci szkół pomaturalnych i niebibliotekoznawczych studiów wyższych radzą sobie dobrze w istniejących, wysoce niedoskonałych bibliotekach. Dowodzi to tyleż ich wyższości, co niższości w porównaniu z absolwentami bibliotekoznawstwa.

Nie wiemy, czego uczymy

Nie ma w Polsce wzorca sukcesu zawodowego. Nie śledzimy systematycznie

roku odbywają się zebrania wszystkich pracowników z bibliotekoznawstwa, poświęcone jednak głównie na obrachunek studenckich zaliczeń i nie-zaliczeń. Zwoływane z rzadka zebrania naukowe także nie wypełniają tej luki. Nie ma szczegółowych informatorów drukowanych, poradniki metodyczne ukazują się sporadycznie, nie praktykuje się rozpowszechniania powielanych, aktualnych wprowadzeń do poszczególnych przedmiotów. Programy ministerialne są trudno dostępne

² Na niektóre z tych pytań odpowiada A. Jankowska-Janiak w artykule: *Losy absolwentów instytutu bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego*, „Przegląd Biblioteczny” 1983 z. 2-3 s. 287-293.

³ M. Nour: *Research in librarianship: an analysis of research articles in core library journals of 1980*, Washington 1980 s. 66.

¹ M. Walczak: *Bibliotekoznawca czy bibliotekarz?* „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 1 s. 10.

(„no przecież miała to kiedys Zosia”) i słabo znane. Programy tworzone przez indywidualnych wykładowców na potrzeby prowadzonych przez nich zajęć stają się sprawą publiczną dopiero wtedy, kiedy jeden przekazuje dany przedmiot drugiemu. Jako zbiorowość my po prostu nie wiemy, czego uczymy.

Rozmawiać ze sobą nie tylko na łamach czasopism

Obserwując przez niemal rok funkcjonowanie przeciętnej amerykańskiej szkoły bibliotekoznawstwa, zdumiewałem się liczbą porad i komisji, w jakich brali udział wykładowcy. Merytoryczna zawartość wszystkich kursów była przedmiotem stałej troski komisji programowej. Kandydaci na studia wybierają tę a nie inną uczelnię m.in. dzięki temu, że wiedzą dość szczegółowo, co każda z nich oferuje. Interesuje się tym także Amerykańskie Stowarzyszenie Bibliotekarzy, trzymające w szachu szkoły groźbą odebrania akredytacji (brrr...). Nikt w Stanach nie „kształtuje profilu”; on się układa sam w wyniku powolnej ewolucji programów, dokonującej się w szkołach wskutek tego, iż mają one niezłe rozeznanie we własnych możliwościach — i w wymaganiach rynku pracy. Poszczególne uczelnie chwalać się wprawdzie tym, w czym są mocne, ale nie wystawiają sobie etykietek typu „humanistyczno-społeczny”, gdyż 1-o nikt by nie zrozumiał, o czym mowa (u nas też nikt nie rozumie), 2-o wszyscy wietrzyli-by lipę, 3-o uważano by, że szkoła deklaruje intencję zaniedbywania pewnych zagadnień i aspektów. Amerykanie nie sądzą, by biblioteka (w różnych wydaniach, z przyległościami i kontekstem społecznym) stanowiła przedmiot zbyt szeroki jak na jeden kierunek studiów.

Niech poszczególne zakłady bibliotekoznawstwa uczą się od siebie i myślą po swojemu, kradną sobie pomysły i wykładowców, bronią się przed niepotrzebnymi zmianami i eksperymentują tak, aby nie naruszyć tego, co sprawdzone.

Jestem zatem zdania, że wykładający bibliotekoznawstwo mogliby rozmawiać ze sobą nie tylko na łamach czasopism. Być może kapitanowie przemysłu w Polsce chorują na naradomanię, ale nauczycielom akademickim kradnie czas co innego. Nie będę rozwijał tego wątku.

Praca nad programami powinna trwać stale i dotyczyć w pierwszej kolejności rozwiązań szczegółowych. Rozwiązania ogólne w edukacji bardzo rzadko prowadzą do wdrożeń, bowiem po drodze ulega deformacji albo skostnieniu (a najczęściej i jednemu, i drugiemu) treści owej naczelnej, inicjującej idei. Takie są właściwości wielkich, skomplikowanych systemów łączności społecznej, do których należy szkolnictwo wyższe. Nie rozumie tego totalitarystyczne z natury rzeczy Ministerstwo, a my ten totalitaryzm jedynie utrwalamy, głosząc mało elastyczne koncepcje i ludząc się, że potrafimy wszystko poukładać tak, żeby wszystkim było z tym dobrze. Moja *quasi*-koncepcja jest mniej więcej wolnorynkowa. Niech poszczególne zakłady bibliotekoznawstwa uczą się od siebie i myślą po swojemu, kradną sobie pomysły i wykładowców, bronią się przed niepotrzebnymi zmianami i eksperymentują tak, aby nie naruszyć tego, co sprawdzone.

Można dać ożywczy zastrzyk

Jednym ze środków odświeżania treści programowych mogłoby stać się powierzenie zajęć ludziom, którzy robią coś twórczego w swoich bibliotekach. O praktyków upomina się również M. Walczak⁴; by jednak rzeczywiście był z nich pożytek, trzeba dać łupnia koszarnej nieelastyczności organizacyjnej naszego uniwersytetu. Z niektórych znakomitych praktyków wychodzą bardzo niedobry teoretycy; powierzenie im zajęć kursowych oznaczałoby wyrządzanie krzywdy im — i studentom. Należy domagać się prawa do zlizywania samej śmietanki z owych niedość akademickich praktyków, poprzez powierzenie im krótkich „szkół” tego, co robią najlepiej. Między innymi w ten sposób zapełniają Amerykanie tzw. semestr letni, trwający na ogół od połowy czerwca do końca sierpnia. Wiadomo zatem, że np. systemy on-line wyłożył jak zwykłe w semestrze wiosennym znany nudziarz profesor N, po czym latem bibliotekarz P będzie przez dwa tygodnie pokazywał, jak on to robi — i da koncert. Nie widzę jednak miejsca na takie ekstrawagancje w naszych uczelniach, które wciąż udają Getyngę i Heidelberg sprzed stulecia.

Jakość studiów bibliotekoznawczych zależy od wielu czynników — dobre programy są tylko jednym z nich. System kształcenia jest rozbudowanym zespołem sprzężeń zwrotnych. Nie ma on charakteru linearnego, to nie jest łańcuch z ogniwa-
mi, lecz sieć z okami. Sprzężenia pozytywne dźwigają ten system i rozwijają go,

⁴ M. Walczak, jw. s. 11.

negatywnie powodują, że co się, wiednie, zapada w sobie. Nie sposób „zreperować” takiego systemu w całości, ale można mu dać ożywczy zastrzyk. Na przykład poprzez tworzenie dla poszczególnych przedmiotów spójnych, dobrze skoordynowanych, programów, które nie będą się stawały kołami trojańskimi marazmu i bezkształtności.

Na początek wystarczy, być może, respektować medyczną zasadę: *primum non nocere*. Dlatego np. nie wierzę w możliwość realizacji postulatu zgłoszonego ongiś przez Juliana Gałczyńskiego, aby kształcić „bibliotekarzy-dziedzinozców”. Nie wierzę, bo tego nie ma nigdzie na świecie, a raczej — jest, ale w postaci marginalnej. Na Węgrzech drugim kierunkiem dla 90% studentów bibliotekoznawstwa są filologie lub historia; z tychże dziedzin ma też bakałareaty przeważająca większość ludzi, którzy w Ameryce Północnej przychodzą na magisterskie studia bibliotekoznawcze. Łatwiej i ekonomiczniej nauczyć bibliotekarza rozmawiania z inżynierem lub przyrodnikiem, niż zmuszać ich obu, aby stali okrakiem na dwóch dyscyplinach. Większość specjalistów w zakresie nauk przyrodniczych i technicznych nie ma predyspozycji do ogólnego, metodologicznego spojrzenia na własną dyscyplinę. Są różne sposoby na przyciągnięcie dziedzinozców do unikalnych zadań informacyjnych, można pomyśleć nad lepszymi (owszem, Amerykanie też odczuwają taką potrzebę), ale tworzenie studiów, które uczyłyby bibliotekarstwa i, dajmy na to, elektroenergetyki, to jest pomysły dla tych gospodarek, w których politotechnika ma być tania i od parady.

Dlaczego studenci w ramach zajęć fakultatywnych niemal zawsze wybierają historię sztuki i literaturoznawstwo? Bo myślą kategoriami prestiżu, a nie użyteczności, ot co. A także — bo nikt im nie powiedział, po co są zajęcia fakultatywne na bibliotekoznawstwie, ani nie podsunął innych. Muszą brać to, co jest w siatce zajęć. Negatywne sprzężenie zwrotne: system doznaje regresji.

I tak jest za dużo komunałów

Z podobnych powodów sceptycznie odnoszę się do uwag M. Walczaka na temat wychowania studentów⁶. Nie chciałbym imputować autorowi czegoś, czego nie napisał, ale wydaje mi się, że z radością powitałby on w programach studiów treści zmierzające do wykorzenienia „pojmowania pracy wyłącznie instrumentalnego, jako nie wymagającego wysiłku sposobu zdobywania środków do życia”. Jeś-

li ma to prowadzić do tego, żeby student lepiej znał realia zawodu — to zgoda, ale jeśli mamy słuchaczom pięknie prawić o służbie społecznej, to protestuję, bowiem w ten sposób tylko odstraszamy tych bardzo nielicznych, którzy do służby społecznej są zdolni. Może zresztą Walczak nie odstraszy, ale ja — tak, bo nie będę mówił z przekonaniem; wolałbym, żeby absolwenci znali swoją cenę.

Na razie jest na bibliotekoznawstwie i tak za dużo komunałów. Czcimy informację, koniecznie naukową, i mniej lub bardziej fikcyjne instytucje, które mają jej udzielać. Spłacamy trybut bardzo infantylnemu i powierzchownemu kultowi książki jako narzędzia uszczęśliwiania ludzkości, spłacamy go i naszej własnej dyscyplinie, ucząc mnóstwa definicji i struktur pojęciowych, które nie zawsze przybierają postać pełnowartościowej teorii. Zmuszamy studentów, aby pisali setną w dziejach uczelni pracę semestralną o Stefanie Dembym i długachne rozprawy magisterskie ze ślicznym „tłem”, z których część przechodzi do skarbnicy wiedzy wyłącznie jako świadectwa nikłej wyobraźni promotorów. Wreszcie, kultuwujemy zamiłowanie do mnożenia przedmiotów, w myśl zasady „to się może przydać”.

Podam jako przykład naukoznawstwo, z tego bowiem przedmiotu prowadzę zajęcia. Występuje on w różnych wersjach i na różnych latach. Dawniej studentów bibliotekoznawstwa obowiązywał wykład z historii nauki; obecnie (w programie, który przyjęto w moim instytucie) utrzymał się on jako część naukoznawstwa. Podejrzewam, że chodziło jedynie o modernizację nazwy.

Mimo znaczenia naukoznawstwa we współczesnej humanistyce, bronić jego pozycji w programie tych studiów doprawdy trudno. Uczę go w myśl ideologii, iż pracownik informacji powinien znać i rozumieć społeczność naukową⁷. Kłopot w tym, że o społeczności naukowej można bardzo wiele i bardzo ciekawie, a nawet diabolicznie, ale nie do studentów pierwszego roku, bo to są dość szczegółowe i

⁶ J. Gałczyński: *O model absolwenta bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*, „Przegląd Biblioteczny” 1985 z. 1 s. 59-61.

⁷ M. Walczak, *ibid.* s. 12.

⁷ Niniejsze uwagi nie stoją w moim przekonaniu w sprzeczności z treścią artykułu M. Dembowskiego: *Informatologia a naukoznawstwo*, „Aktualne Problemy Informacji i Dokumentacji” 1974 nr 6 s. 3-5. Uważam jedynie, że program studiów (zwłaszcza — w części przedspecjalizacyjnej) nie musi i nie może odwzorowywać istniejących struktur wiedzy naukowej. Jan Amos Komensky przekonał ongiś nauczycieli, iż każdy wycinek wiedzy można dowolnie upraszczać na użytek szkolnictwa, ale jest to nieprawda. Obecnie naukoznawstwo weszło nawet do programów szkolnych, gdzie dopiero objawi swoją prawdziwą mitotwórczą moc.

złożone zagadnienia socjologiczne, filozoficzne, historyczne i psychologiczne. Jeśli zaś idzie o sprawność zasilania pracowników naukowych informacją, a także o problemy komunikacji (łącznie) w nauce, to nie widzę tu niczego, ale to niczego takiego, czego nie dałoby się wyklądać pod postacią informacji naukowej. Relacja pomiędzy dopływem informacji a poziomem twórczości naukowej jest zresztą nadal niejasna — trudno tu powiedzieć coś wiążącego; nadzieja, że badanie cytowań doprowadzi nas do poznania dróg kształtowania się twierdzeń naukowych, okazała się przedwczesna⁸. Próbując uprzątnąć ten przedmiot, wlażę w szkodę kolegom; traktując go jako ogólnokształcący mam wyrzuty sumienia, że nie jestem np. polonistą, który by po prostu uczył studentów (bibliotekoznawstwa, bibliotekoznawstwa!) pisania prac. Bo pisać nie umięją, a na ile im się przyda naukowstwo, nigdy się nie dowiemy.

Smak pracy koncepcyjnej

Uważam, że wręcz groteskowa jest nieobecność w programach naszych studiów wiedzy o różnych typach bibliotek. Zbyt mało mówi się o gromadzeniu czy o pracy z czytelnikiem. Jest dużo o społeczeństwie, ale mało o człowieku; dużo o dokumentach, ale mało o książce. Brakuje mi także zagadnień związanych z zarządzaniem bibliotekami, wiedzy o prawie i o finansach.

Te ostatnie nie muszą — jak sądzi Marek Nahotko⁹ — prowadzić do kształcenia na bibliotekoznawstwie głównych księgowych, podobnie jak nie powinno to być teoretyczne znawstwo tzw. organizacji i zarządzania. Niechże będzie to natomiast wprowadzenie w grę, jaką podejmuje dyrektor biblioteki — bez szczegółów, ale z realiami. Ćwiczą ją studenci bibliotekoznawstwa w Stanach Zjednoczonych, co stanowi przeciwwagę dla praktycznej pływaczki większości zajęć. U nas takie zagadnienia mogłyby dać studentom bibliotekoznawstwa smak pracy koncepcyjnej i projektowania. Wszak praktyka to nie tylko stosowanie pewnych reguł, ale i ich tworzenie. Umiejętność podejmowania decyzji winna stanowić naturalny pomost pomiędzy teorią, którą rozwijać będziemy dalej, bo to nasz żywioł, a wykonawstwem, które na staroświeckim uniwersytecie stanowi zło konieczne, na współczesny zaś wciska się wszystkimi drzwiami i oknami.

⁸ Por. W. Garvey: *Communication: the essence of science. Facilitating information exchange among librarians, scientists, engineers and students*, Oxford 1979, zwł. s. 97-101.

⁹ M. Nahotko: *Kształcenie bibliotekarzy na poziomie wyższym — mity i rzeczywistość*, „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 7-8 s. 4.

Publikacje Instytutu Książki i Czytelnictwa

W Dziale Rozpowszechniania Wydawnictw Biblioteki Narodowej (Warszawa, Al. Niepodległości 213, tel. 25-72-41/45 w.25) można zamówić następujące publikacje Instytutu Książki i Czytelnictwa:

BIBLIOTEKI PUBLICZNE W LICZBACH

Rocznik. Publikacja o charakterze analityczno-statystycznym, uwzględniająca elementy niezbędne w planowaniu działalności bibliotecznej i rozwoju czytelnictwa.

1979 (cena 11,- zł), 1980 (11,- zł), 1981 (31,- zł), 1982 (31,- zł), 1983 (31,- zł), 1984 (50,- zł), 1985 (51,- zł).

Seria : MATERIAŁY INFORMACYJNE INSTYTUTU KSIĄZKI I CZYTELNICTWA

W serii ukazują się publikacje prezentujące wyniki prac badawczych z zakresu bibliotekarstwa i czytelnictwa.

G.Straus : **Prasa techniczna w opiniach jej odbiorców.** Bezpl.

Zbiorowe : **Badania czytelnictwa literatury fachowej oraz form jej rozpowszechniania** (materiały polsko-radzieckiego seminarium, Warszawa 19-21 X 1977). Bezpl.

B.Białkowska : **Biblioteka publiczna dla dzieci.** Bezpl.

M.Drzewiecki : **Współczesna biblioteka szkolna.** Bezpl.

Zbiorowe pod red. J. Kołodziejskiej : **Z badań IKiCz. Czytelnictwo za granicą. Lektury. Sprawozdania.** Cena 55,- zł.

Seria : ZESZYTY PRZEKŁADÓW

Przekłady z zagranicznej literatury fachowej dotyczącej metodyki i wyników badań w różnych dziedzinach działalności bibliotecznej. Na prawach maszynopisu, przeznaczone dla bibliotekarzy.

Nr 38 : **Biblioteka składowa i jej problemy.** Bezpl.

39 : **Wypożyczenia międzybiblioteczne.** Bezpl.

40 : **Międzynarodowe problemy bibliotekarstwa.** Bezpl.

41 : **Biblioteki szkolne za granicą.** Bezpl.

42 : **Muzyka w bibliotekach.** Bezpl.

44 : **Biblioteczno-informacyjne kształcenie studentów.** Bezpl.

45 : **Problemy organizacji bibliotek szkół wyższych.** Bezpl.

46 : **Bibliotekarstwo krajów Trzeciego Świata.** Bezpl.

47 : **Ochrona zbiorów bibliotecznych przed kradzieżami.** Bezpl.

Kartoteka jako źródło informacji o regionie

(z doświadczeń Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie)

MARIA ANDRES

Jedną z głównych potrzeb czytelniczych, z którą zgłaszają się do bibliotek publicznych ich użytkownicy reprezentujący różnorodne grupy społeczne, jest poszukiwanie wiedzy o regionie. Biblioteki publiczne są bowiem nie tylko ośrodkami informacji ogólnej, ale w sposób szczególny zajmują się regionem. Informacja o nim w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie rozumiana jest bardzo szeroko. Nie ogranicza się do podstawowego obowiązku wskazania każdemu czytelnikowi (od ucznia szkoły podstawowej zaczynając, a kończąc na pracowniku naukowym) odpowiednich pozycji znajdujących się w ogromnym, liczącym 300 tys. woluminów księgozbiorze biblioteki, ale w przypadku braku pożądanych materiałów kieruje poszukujących do ośrodków, w których są one dostępne.

Obok katalogów ważnym składnikiem warsztatu informacyjnego MBP są kartoteki, a wśród nich traktowane ze szczególną troską kartoteki regionalne. Dzięki nim możliwe jest udzielenie szybkiej informacji dotyczącej nawet wąskiego zagadnienia z życia regionu, a w dodatku informacji wykraczającej poza ramy księgozbioru biblioteki, która mimo potężnego zasobu cracovianów nie zawsze może zaspokoić różnorodne potrzeby swych czytelników. W takich przypadkach dyżurni bibliotekarze Działu Informacyjno-Bibliograficznego kierują czytelników przede wszystkim do różnych bibliotek Krakowa, np. do Biblioteki Jagiellońskiej, do Biblioteki PAN bądź do Biblioteki Czarotoryskich. Tak np. katalog rzeczowy Biblioteki PAN uwzględniła w dziale „Historia Polski” — poddział „Poszczególne miasta”, a w nim — „Kraków”; katalogi Biblioteki Jagiellońskiej: systematyczny — wykazuje w różnych dziedzinach wiedzy publikacje o Krakowie, przedmiotowy — gromadzi je pod hasłem: „Kraków”.

Cracoviana w szerokim zakresie gromadzi również Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, a dotarcie do nich ułatwia karta zbiorcza z hasłem: „Kraków” w indeksie katalogu rzeczowego. „Cracoviana” są też wyodrębnione w katalogu serii wydawniczych oraz w kartotece ikonograficznej w dziale: „Kraków” (poddziały: „Widoki ogólne”, „Zabytki świeckie”, „Zabytki kościelne”, „Postacie”, „Dzieła sztuki”, „Wykopaliska”).

Jednakże żadna z wymienionych bibliotek nie dysponuje tak wszechstronnym i precyzyjnym źródłem wiedzy o Krakowie, jakim są prowadzone przez Miejską Bibliotekę Publiczną kartoteki regionalne.

Są to kartoteki bibliograficzne, tekstowe i faktograficzne. Opracowywane z ogromnym nakładem pracy od wielu lat — od r. 1955 w Referacie Informacyjno-Bi-

bliograficznym, od r. 1958 w samodzielny Dziale Informacyjno-Bibliograficznym, rozrosły się do imponującego rozmiarem banku wiedzy o regionie.

Układ kartoteki bibliograficznej zgodny jest ze schematem klasyfikacyjnym bibliografii regionalnej przedmiotowej. W miarę gromadzenia się kart o jednym temacie dzieli się działy na poddziały, w których z kolei wydziela się karty oznaczone określonym hasłem przedmiotowym. Wyróżniające się kolorem i wielkością karty rozdzielnice wyodrębniają poszczególne działy, a naniesione na nie odsyłacze kierują czytelników do innych działów poszerzających wiedzę o danym zagadnieniu. Problemy aktualne, ważne dla miasta, znajdują udokumentowanie w postaci nowo utworzonych działów, niekiedy bardzo obszernych, wyodrębnionych w oddzielnych skrzynkach katalogowych, m.in. „Odnowa Krakowa”, gdzie rejestruje się wszystko, co dotyczy ważnego zagadnienia rewitalizacji miasta.

Materiał do kartoteki bibliograficznej gromadzi się przez przejmowanie opisów ze źródeł ogólnych, takich jak bieżąca bibliografia narodowa („Przewodnik Bibliograficzny” i „Bibliografia Zawartości Czasopism”), centralnie drukowane karty Biblioteki Narodowej (rejestracyjne i adnotowane) oraz „Kartkowy Katalog Nowości”. Sygnalnie podaje się również informacje zaczerpnięte z „Zapowiedzi Wydawniczych”. Niezależnie od tych źródeł wiele opisów sporządza się z autopsji. Dotyczy to przede wszystkim nigdzie nie rejestrowanych fragmentów dzieł zważytych oraz wydawnictw zbiorowych, dzięki czemu kartoteka pozwala dotrzeć zarówno do poważnych, naukowych opracowań, jak i do ciekawostek niebagatelných dla wiedzy o regionie. Oto przykład — niedawno wydana książka dostarczyła takich opisów do kartoteki regionalnej:

kartoteki regionalne

KORNIŁOWICZÓWNA MARIA: Szlakiem Henryka Sienkiewicza. — Warszawa, 1984. — S. 61–63 : Opis pożaru Krakowa. (Cytat z książki Edwarda Raczynskiego: „Pani Róża — synowa Zygmunta Krasińskiego, potem Edwardowa Raczynska”. Londyn 1939)

KORNIŁOWICZÓWNA MARIA. Szlakiem Henryka Sienkiewicza. — Warszawa, 1984. — S. 65–66 : Jak Bruno Abakanowicz ocalił Bramę Floriańską.

Z autopsji sporządzane są również opisy artykułów z prasy lokalnej, pomijanej przez „Bibliografię Zawartości Czasopism”, a przynoszącej wiele informacji o regionie.

Tak opracowywana kartoteka zaznacza czytelnika ze stanem piśmiennictwa na dany temat w ogóle i pozwala przekroczyć barierę karty tytułowej, informując o rozdziale, fragmencie czy artykule.

Kartoteka ta rejestruje również jeszcze nie opublikowane prace doktorskie poświęcone Krakowowi, wynotowywane z „Informatora o Pracach Naukowo-Badawczych i Rozwojowych” wydawanego przez CINTe, a także prace magisterskie poświęcone Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie. Ich tematy gromadzi się dzięki bezpośrednim kontaktom z autorami korzystającymi ze zbiorów MBP oraz na podstawie *Bibliografii prac magisterskich wykonanych w Samodzielnym Zakładzie Bibliotekoznawstwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie* (Miejskiej Bibliotece Publicznej w Krakowie poświęcona jest również oddzielna kartoteka podmiotowo-przedmiotowa informująca zarówno o publikacjach jej pracowników, jak i o pracach traktujących o instytucji).

Uzupełnieniem kartoteki bibliograficznej jest kartoteka tekstowa umożliwiająca szybkie dotarcie do tekstów rozproszonych w różnych czasopismach i w prasie codziennej. Wycinki, zaopatrzone w metryczki o źródle ich pochodzenia, grupowane są w działach i poddziałach według schematu klasyfikacyjnego bibliografii regionalnej; mieszczą się w kopertach, a te z kolei w teczkach z odpowiednimi hasłami (za swego rodzaju poszerzenie poddziału „Teatr” w dziale „Sztuka” można uważać tekstową kartotekę recenzji sztuk teatralnych granych w Krakowie. Recenzje gromadzone są w kopertach z hasłami — tytułami sztuk).

Zarówno bibliograficzna, jak i tekstowa kartoteka regionalna posiadają indeksy, których karty z hasłami ułożonymi w porządku alfabetycznym i zaznaczonymi numerami skrzynek lub teczek pozwalają szybko dotrzeć do poszukiwanych zagadnień.

W bardzo bogatym zasobie bibliograficznej kartoteki bibliograficznej wyodrębnione są kartoteki biografii krakowskich i literatów krakowskich. Pierwsza jest karto-

teką przedmiotową, druga — podmiotowo-przedmiotową. Pierwsza gromadzi informacje o osobach, które „wrosły w pejzaż” Krakowa. Sąsiadują w niej uszeregowani w porządku alfabetycznym monarchowie, politycy, uczeni, artyści ze zwykłymi śmiertelnikami, w szczególności sposób wpisanymi w historię miasta. Jest więc np. obok Bolesława Śmiałego — Jan Buszek, długoletni kierownik Domu Studentów UJ, nazwany przez nich „królem polskich waletów”, obok Kazimierza Wielkiego — Jan Kaczara, „zaczarowany dorożkarz” unieśmiertelniony przez Gałczyńskiego, a obok Wita Stwosza — Ludwik Skowronek, hejnalista krakowski.

Kartoteka biografii krakowskich rejestruje także okresowe, a nawet przelotne związki wybitnych osób z miastem. Znajdują się w niej np. karty informujące o kontaktach z Krakowem króla Jana III Sobieskiego, który pobierał tutaj nauki jako młodzieńek student, potem niejednokrotnie w mieście tym bywał, a następnie był w różnorodny sposób czczony z okazji rocznic Odsieczy Wiedeńskiej. Jest również m.in. karta odnotowująca „Panny Klementyny (Tańskiej) wrażenia z Krakowa”, który odwiedziła w r. 1827.

Kartoteka literatów krakowskich informuje o ich twórczości oraz o poświęconych im pracach. Bepośrednio za kartą rozdzielczą z nazwiskiem pisarza umieszcza się informacje o otrzymanych przez niego nagrodach i wyróżnieniach, jego zdjęcie, poświęcone mu wiersze (jeśli są takie), a jeśli zmarł — nekrologi, następnie — opisy jego prac oraz ich recenzji, wreszcie — opisy prac traktujących o nim samym. Pracujący przy tej kartotece czuwają, aby „chwycić na gorąco” pojawiające się debiuty. Dzięki temu rejestruje ona obecnie aż 367 nazwisk. Ostatnio, korzystając z katalogu wystawy „Autorzy krakowscy w czterdziestolecie” (Kraków 1985), założono zawierającą 87 nazwisk kartotekę „Stowarzyszenia Autorów Polskich”.

Uzupełnieniem bibliograficznych kartotek osobowych są kartoteki tekstowe — pisarzy polskich, wśród nich i krakowskich, oraz wszelkich biografii, w tym i krakowskich.

Uzupełnieniem informacji o regionie i związanych z nim osobach są zamieszczane w kartotekach bibliograficznych odsyłacze do odpowiednich dokumentów życia społecznego, gromadzonych w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym — do albumów, katalogów wystaw, wydawnictw jubileuszowych itp.

Oprócz kartotek bibliograficznych i tekstowych źródłem informacji o regionie są w MBP kartoteki faktograficzne:

— adresów instytucji krakowskich,

— osób pełniących kierownicze funkcje w krakowskich instytucjach (w podwój-

nym układzie — według nazwisk osób i nazw instytucji),

- plastyków krakowskich,
- muzyków krakowskich,
- dziennikarzy krakowskich,
- ludzi teatrów krakowskich,
- nagród m. Krakowa,
- miejscowości województwa krakowskiego.

Wszystkie omówione kartoteki, obok katalogów MBP oraz księgozbioru Działu Informacyjno-Bibliograficznego (w szczególności znajdujących się w nim cracovianów), stanowią podstawowe źródło informacji indywidualnej o regionie. Przybiera ona różne formy: od błyskawicznej ustnej (bezpośredniej lub telefonicznej) po obszerną — pisemną, mającą niejednokrotnie charakter zestawienia bibliograficznego (do często korzystających z tego rodzaju informacji należą przedstawiciele świata dziennikarskiego w Krakowie, poszukujący materiałów do artykułów o regionie).

Kartoteki są również jednym z podstawowych źródeł informacji zbiorowej, stosowanej przy obsłudze wycieczek różnego rodzaju użytkowników (uczniów, studentów, bibliotekarzy) oraz prowadzeniu dla nich lekcji bibliotecznych, przy organizowaniu wystaw o tematyce krakowskiej, przy opracowywaniu ulotek propagujących źródła regionalnej informacji w MBP.

Kartoteki, wśród nich przede wszystkim bieżąca kartoteka regionalna, stanowią zasadniczy „roboczy materiał” wykorzystywany przy opracowywaniu podstawowego źródła zbiorowej informacji o regionie, jakim jest „Bibliografia Krakowa”, której pierwszy rocznik (za r. 1970) ukazał się w r. 1973 w opracowaniu Ireny Bieńkowskiej i Zdzisławy Vogel. Dzielę tych samych autorek jest również publikacja: *Książki o Krakowie* (dwa wydania: *Wybór publikacji z lat 1945—1969* i *Wybór publikacji z lat 1945—1971*) oraz *Bibliografia cracovianów i Bibliografia podmiotowa pisarzy i tłumaczy krakowskich* zamieszczane w rocznikach „Kroniki Krakowa”.

Zespół pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie pod kierunkiem dyrektora dr. Jacka Wojciechowskiego opublikował informator *Pisarze Ziemi Krakowskiej* (Wydawnictwo Literackie 1976).

Często stosowaną formą zbiorowej informacji o regionie są artykuły pracowników MBP, zamieszczane zarówno w

wewnętrznym „Biuletynie Informacyjno-Instrukcyjnym”, jak i w wielu periodykach o zasięgu lokalnym i ogólnopolskim.

Biblioteka publiczna, będąca jednym z ważnych ogniw krajowego systemu SINTO, tym skuteczniej przyczyni się do jego właściwego funkcjonowania, im lepiej zorganizuje i wszechstronnie wykorzysta własny warsztat informacyjny, do którego należą omówione w niniejszej pracy kartoteki regionalne. Ponieważ są one starannie prowadzone i systematycznie aktualizowane, można je bez przesady nazwać „mózgiem” całego traktującego o regionie warsztatu informacyjnego biblioteki.

Aby jednak „mózg” działał należyście, konieczne są właściwe warunki lokalowe umożliwiającej racjonalne rozmieszczenie gromadzonych zasobów informacji. Za dyrektorem MBP w Krakowie, dr. Józefem Zajacem, który w artykule *W królestwie 300 tysięcy woluminów* („Dziennik Polski” 1985 nr 286 s. 5) zastanawiał się, „czego należy życzyć krakowskiej Jubilatce w czterdziestolecie jej działalności”, zastanawiamy się, czego mamy życzyć tej Jubilatki Działowi Informacyjno-Bibliograficznemu, któremu właśnie „stuknęło” 30 lat? I dochodzimy do wniosku, że przede wszystkim odpowiednich warunków lokalowych, które umożliwiłyby właściwe funkcjonowanie i rozwój banku wiedzy o regionie. Może kiedyś znajdą się w nim wśród dokumentów życia społecznego również taśmy z nagraniami audycji radiowych poświęconych Krakowowi oraz związanym z nim postaciami.

Anna Popiel opisując działalność „Gabinetu wiedzy o stolicy”, stanowiącego część Działu Informacyjno-Bibliograficznego Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, artykuł swój („Tygodnik Demokratyczny” 1985 nr 3 s. 12) zamyka życzeniem, aby po planowanym remoncie można było pomyśleć o rozbudowie tego „Ośrodka”, mieszczącego się dotychczas w dwóch pokojach. Pisze: „Może wzorem biblioteki wiedeńskiej, która ma pracownię i czytelnię zbiorów poświęconych miastu, powstanie i u nas czytelnia warszawianów? [...] Wtedy mogłoby to być rzeczywiście Ośrodek wiedzy o Warszawie z prawdziwego zdarzenia”.

Może i w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym krakowskiej MBP powstanie kiedyś, po remontach, adaptacjach i przeprowadzkach, nie gorszy od wiedeńskiego „Ośrodek wiedzy o Krakowie”?

O potrzebie tworzenia bibliografii regionalnych w gminnych bibliotekach publicznych

LECH MICHALSKI

Obecny system bieżącej bibliografii narodowej w Polsce obejmuje prawie całą produkcję wydawniczą kraju. Jednak w przypadku wyszukiwania danych bibliograficznych zawężonych do określonej problematyki napotyka się znaczne trudności. Odstępuje pracochłonność tych czynności, a także konieczność korzystania jednocześnie z różnych typów bibliografii o niejednakowych układach i o rozbudowanych indeksach.

Współczesne tendencje do opracowywania bibliografii dziedzin i zagadnień są skutkiem ogromnej produkcji wydawniczej i — co za tym idzie — trudności w śledzeniu bieżącego piśmiennictwa w zakresie interesujących czytelnika problemów. Zjawisko to nie omija również publikacji dotyczących danej miejscowości czy regionu. W tym przypadku dodatkowym mankamentem jest jeszcze fakt, że system bieżącej bibliografii narodowej nie obejmuje swoim zakresem dokumentów życia społecznego o charakterze lokalnym, które w skali krajowej nie przedstawiają większej wartości, ale dla małych środowisk stanowią istotny element odzwierciedlający ich aktywność twórczą, ich działalność społeczną i kulturalną.

Dokumenty te nie są z reguły nigdzie planowo gromadzone ani rejestrowane. Mają charakter efemeryczny i po pewnym czasie bezpowrotnie wychodzą z obiegu, ulegają rozproszaniu i zapomnieniu, choć są dokumentacją dorobku miasta i regionu. Tym samym uszczupla się znacznie baza źródłowa działalności informacyjnej biblioteki na użytek własnego środowiska.

Gminne biblioteki publiczne pełnią funkcję centralnych dla regionu. Powinny więc oprócz działalności podstawowej gromadzić informacje o regionie, publikacje osób będących jego mieszkańcami, produkcję wydawniczą dotyczącą regionu: plakaty, katalogi wystawowe, broszury, foldery, informatory, fotografie, programy widowisk i zawodów sportowych, mapy, ryciny stanowiące wydawnictwa samoisntne. Jeżeli istnieje na terenie miasta czasopismo lokalne, powinna być również rejestrowana jego zawartość.

Postulat taki staje się koniecznością przy coraz większym zainteresowaniu poszczególnych grup mieszkańców historią i współczesnością swojego najbliższego otoczenia, przy tendencji angażowania się różnych sił społecznych na rzecz własnego środowiska. Wiele miast ma bogatą historię, ulega stale różnorodnym przeobrażeniom. Uchwycić te zjawiska można często wyłącznie na terenie tych miast. Biblioteki publiczne powinny być zatem zobowiązane nie tylko do gromadzenia, ale również do opracowywania jeżeli nie bibliografii (co wiąże się z określonymi trudnościami metodologicznymi i wydawniczymi), to katalogów czy kartotek regionalistów. Materiały te mogą stanowić nieocenioną pomoc przy organizowaniu imprez lokalnych, opracowywaniu informatorów i folderów o mieście, mogą być pomocne w pracy towarzystw społecznych działających na terenie miasta, a przede wszystkim służyć nauczycielom w popularyzowaniu wiedzy o regionie.

Gromadzenie takiej dokumentacji wymaga od bibliotekarzy dobrej znajomości środowiska i ściślej współpracy z lokalnymi twórcami, instytucjami kulturalnymi (domy kultury, oddziały biur wystaw artystycznych), szkołami, władzami administracyjnymi czy redakcją czasopisma lokalnego. Bibliotekarz, któremu powierzono to zadanie, oprócz zapoznania się z historią swojego regionu i wykorzystaniem bibliografii retrospektywnych powinien również śledzić bieżące bibliografie („Przewodnik Bibliograficzny”, „Bibliografię Zawartości Czasopism”) wyszukując materiały prasowe lub publikacje książkowe, w których miejscowość czy region zostały szerzej omówione. Prace te nie wymagają wyłączenia się z innych zajęć bibliotecznych. Powinny jednak być prowadzone systematycznie, by uniknąć nadmiernego nagromadzenia nie opracowywanych materiałów.

Kwestią do rozpatrzenia jest budowa katalogu regionalistów. Jednak z uwagi na to, że nie wszystkie uwzględnione w nim pozycje znajdują się w zasobach biblioteki, właściwsze jest użycie terminu „kartoteka” lub „bibliografia w kartotece” (przy

materialach własnych wystarczy podać sygnatury). Kartoteka powinna w swej budowie odzwierciedlać układ bibliograficzny, by przy ewentualnej możliwości wydania bibliografii łatwo było ją przekształcić w postać maszynopisu. Koncepcję taką wysunął już Kazimierz Piekarski, według którego katalogi biblieczne powinny stawać się stopniowo bibliografiami*.

Pewne trudności nastrocza jednak samo pojęcie regionu. Z nim będzie się wiązało określenie zasięgu bibliografii. Czy ma to być region historyczny, gospodarczy, administracyjny, kulturowy czy etnograficzny? Wydaje się słuszne sprowadzenie tego problemu do praktyki bibliotekarskiej. Wychodząc z założenia, że poszczególne biblioteki gminne będą rejestrować piśmiennictwo o regionie i ze swojego regionu oraz że będą jednocześnie pełnić funkcję centralnych, należy przyjąć zasięg bibliografii odpowiednio do obszaru działania biblioteki.

Powstanie wtedy system bibliografii (katalogów) regionalnych odpowiadający sieci bibliotek publicznych. Ustalenie zakresu bibliografii nie stworzy w tym przypadku większych problemów. Rejestracji powinno podlegać całe piśmiennictwo, które ukazało się na temat regionu w danym przedziale czasu. Zważywszy że dotyczy to małych miejscowości i niewielkich regionów, nie zachodzi potrzeba stosowania ograniczeń treściowych w gromadzeniu materiałów.

Postulatem metodycznym jest tworzenie bibliografii w dwóch ujęciach: przedmiotowym i podmiotowym. W części przedmiotowej rejestruje się piśmiennictwo o regionie (miejscowości) bez względu na miejsce wydania (kryterium treściowe), w części podmiotowej o rejestracji zadecyduje pochodzenie autora i miejsce wydania (obszar regionu czy miasta). Ze względu na przeznaczenie bibliografii i na jej lokalne znaczenie, zasadne wydaje się położenie największego nacisku na jej część przedmiotową. Mijałoby się bowiem z celem gromadzenie dorobku wielkiego pisarza czy uczonego, których rodowody osad-

zione są w danej miejscowości — ich twórczość w większości przypadków rejestrowana jest w bibliografiach osobowych podmiotowych czy dziedzinowych. Wystarczy więc tylko opracowanie wykazu osób związanych z regionem i podanie wskazówek bibliograficznych, które kierowałyby ewentualnych zainteresowanych do odpowiednich prac. Należy natomiast uwzględnić wydawnictwa opublikowane na terenie regionu, traktując je jako regionalia.

Od inwencji bibliotekarza zależy zastosowanie odpowiedniego układu w bibliografii. Wymagany byłby taki układ, dzięki któremu szybko i łatwo odszuka się niezbędne informacje, a jednocześnie uzyska pełne dane o rozmiarach piśmiennictwa dotyczącego całego zagadnienia. W tym przypadku odpowiedni wydaje się układ rzeczowy, ściślej — przedmiotowy. Specyfika regionu, jego dzieje, ilość i jakość zgromadzonego materiału same zasugerują dobór haseł przedmiotowych. Dodatkowo zastosowane określniki dadzą przejrzysty obraz zarejestrowanych dokumentów. Bibliografię należy wyposażyć w indeksy, zwłaszcza osobowy (nie tylko autorski) oraz miejscowości.

Trudności metodycznych łączących się z budową bibliografii regionalnej czy nawet lokalnej jest wiele. Wynikną one z pewnością podczas procesu opracowywania, i wtedy właśnie powinny być umiejętnie rozwiązywane. Możliwe też, że przeznaczenie bibliografii i rodzaj dokumentów nasuną bibliotekarzowi własne, oryginalne rozwiązania.

Najważniejsze w tym jest jednak samo podjęcie decyzji o przystąpieniu do opracowywania bibliografii regionalnej. Praca ta pozwoli bardziej zintegrować bibliotekę z terenem jej działania, przyniesie nowe doświadczenia zawodowe i uchroni dobro regionu od zupełnego rozproszenia.

* K. Piekarski. W: IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich. Referaty. Zadania bibliografii polskiej XVI stulecia. Warszawa 1966 cz. 1 s. 333

SPROSTOWANIA

● W „Poradniku” 1987 nr 1 w notce o *Bibliografii łódzkiej produkcji wydawniczej 1918-1939* (s. 32) pominięto nazwisko JANINY JAWOROWSKIEJ autorki wydanej w r. 1975 *Bibliografii łódzkiej produkcji wydawniczej do r. 1918*

● W „Poradniku” 1987 nr 2 w rubryce „Bibliotekarskie lektury” (s.26) błędna dyspozycja techniczna uczyniła z Adama Ruska autora pracy *Biblioteka Gdańska Polskiej Akademii Nauk. Dzieje i zbiory*, co jest niezgodne z prawdą. Za obydwa błędy, zaistniałe z winy redakcji, serdecznie przepraszamy autorów, wszystkich zainteresowanych i czytelników.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917-1987

fakty • wydarzenia • iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

1963

14–15 VI — w Ogólnokrajowym Zjeździe Delegatów SBP, który odbywał się w Koszalinie (przewodniczył Aleksander Majorek), wzięło udział 131 delegatów i liczne grono zaproszonych gości. Nadano tytuł członka honorowego SBP prof. Aleksandrowi Birkenmajerowi i prof. Janowi Augustyniakowi. Wybrano nowe władze: Bogdan Horodyski — przewodniczący, Edward Assbury — I wiceprzewodniczący, Jan Baumgart, Jadwiga Czarnecka, Józef Podgóreczny, Piotr Stasiak — wiceprzewodniczący, Janina Cygańska — sekretarz generalny, Maria Dembowska — zastępca sekretarza generalnego, Tadeusz Bruszewski — skarbnik, Ewa Pawlikowska — zastępca skarbnika, Jadwiga Cwiekowa, Halina Kieniewicz, Irena Morsztynkiewicz, Bernard Olejniczak, Jan Pasierski, Jadwiga Tatjewska, Władysław Wolski — członkowie Prezydium. Przewodniczący sekcji: Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych — J. Tatjewska, Bibliotek Fachowych — Anna Lech, Bibliotek Powszechnych i Związkowych — J. Czarnecka, Bibliotek Naukowych — H. Uniejewska, Bibliograficzna — Krystyna Ramlau-Klekowska. Przewodniczący Komisji: Wydawnicza — Helena Kozerska, Współpracy Bibliotek w Zakresie Gromadzenia Zbiorów — Bolesław Świderski, Katalogowania Alfabetycznego — Wanda Sokołowska, Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek — Edward Kossuth, Statystyczna — Maria Czarnowska, ds. Centralnych Katalogów — Janina Czerniatowicz. Kierownicy referatów: ds. Okręgów — J. Cwiekowa, Wydawniczy — Władysław Bartoszewski, Spraw Zawodowych — Halina Chamerańska, Informacyjny — I. Morsztynkiewicz, Spraw Międzynarodowych E. Pawlikowska. Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej — Walery Dąbrowski, przewodnicząca Głównego Sądu Koleżeńського — Helena Handelsman. Wprowadzono kilka zmian w statucie, m.in. zapis, że SBP broni interesów nie tylko bibliotek, ale i bibliotekarzy oraz że w zjeździe delegatów członkowie ustępujących władz biorą udział z głosem doradczym. Zjazd uchwalił 70 wniosków, na podstawie których opracowano program działania ZG. Naczelne miejsce zajęły w nim: udział w

pracach nad projektem ustawy o bibliotekach (ze szczególnym zwróceniem uwagi na zapisy dotyczące ośrodka koordynującego całokształt spraw bibliotekarstwa oraz na zapisy dotyczące spraw zawodu bibliotekarskiego), współdziałanie przy opracowywaniu projektów rozporządzeń wykonawczych do ustawy, rozszerzenie działalności SBP na te grupy bibliotekarzy, które dotychczas nie miały odpowiedniej reprezentacji w stowarzyszeniu (np. bibliotekarze wojskowi, muzycyści), ściślejsze kontakty z pokrewnymi organizacjami społecznymi na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

22 X — z inicjatywy SBP (Komisja Statystyczna) odbyło się zebranie przedstawicieli GUS, wydawców, dziennikarzy, księgarzy, bibliotekarzy w sprawie ustosunkowania się do projektu UNESCO dotyczącego statystyki wydawnictw. Wnioski przekazano GUS oraz Polskiemu Komitetowi ds. UNESCO.

W opinii do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie utworzenia wyższych szkół zawodowych kulturalno-oświatowych i bibliotekarskich SBP opowiedziało się za utworzeniem odrębnej bibliotekarskiej wyższej szkoły zawodowej.

18 XII — krajową konferencję na temat międzynarodowej wymiany wydawnictw poprzedziły dyskusje środowiskowe w okręgach SBP.

Współpraca Międzynarodowa — delegatami SBP na 29 Sesję IFLA (Sofia) byli B. Horodyski i Helena Więckowska. Ponadto w sesji wzięło udział 2 obserwatorów i 9-osobowa wycieczka bibliotekarzy z Polski. Helena Hleb-Koszańska (przewodnicząca Komisji Bibliograficznej Narodowej) została członkiem Komitetu Doradczego UNESCO ds. Bibliotek. W ramach bezdewizowej wymiany 2 przedstawicieli SBP przebywało na Wągrzech.

31 XII — SBP zrzesza 7700 członków.

W okręgach SBP przeprowadzono dyskusje nad projektem ustawy o bibliotekach. Wiele okręgów było inicjatorami lub współorganizatorami przedsięwzięć z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz Dni Książki Technicznej. Zarząd Okręgu w Białymstoku przygotował do druku bibliografię regionalną za okres 1944–1962, ukończył prace nad centralnym katalogiem czasopism znajdujących się w bibliotekach publicznych miasta. Zarząd Okręgu

w Lublinie opracował informator o bibliotekach Lubelszczyzny, Zarząd Okręgu w Łodzi przygotował centralny katalog czasopism zagranicznych z dziedziny celulozy i papiernictwa.

1964

18 I — Prezydium ZG SBP zorganizowało spotkanie z przedstawicielami Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy w sprawie projektu ustawy o bibliotekach. Do KC PZPR, komisji sejmowych oraz ministra kultury i sztuki postanowiono wystosować memoriał w sprawie ustawy. Tezy do memoriału, formułujące m.in. koncepcję sieci resortowych, omówiono na posiedzeniu plenarnym ZG (13 VI). Po dyskusji w okręgach SBP tezy przekazano w sierpniu do MKiS.

22 IV — z okazji 30-lecia „Bibliotekarza” wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstecki wręczył zasłużonemu członkom redakcji nagrody, podjął lampką winą kolegium redakcyjne i przedstawiciele Prezydium.

W Ogólnopolskim Komitecie Dni Oświaty, Książki i Prasy SBP reprezentował B. Horodyski, który był również członkiem Komitetu Organizacyjnego Obchodów 600-lecia Księgarstwa Polskiego.

W czerwcu powołano Sekcję Bibliotek Muzycznych (przewodnicząca — Maria Prokopowicz). Józefa Kornecka objął funkcję kierownika Referatu ds. Okręgów, W. Wolski objął funkcję kierownika Referatu Spraw Zawodowych.

Ponownie podjęto starania o wprowadzenie stanowisk bibliotekarzy dyplomowanych w bibliotekach nie objętych działaniem ustawy o szkołach wyższych, PAN i instytutach naukowo-badawczych. Do KC PZPR wystosowano memoriał z prośbą o przyspieszenie wydania odpowiednich rozporządzeń. Do wiceministra szkolnictwa wyższego, Eugenii Krassowskiej, oraz sekretarza naukowego PAN, prof. Henryka Jabłońskiego, wystosowano memoriał w sprawie nominacji bibliotekarzy dyplomowanych. Ze względów formalno-prawnych nie dały rezultatu usilne zabiegi o objęcie bibliotekarzy dyplomowanych prawem do 50% dodatku do emerytury.

Na ogłoszony przez SBP konkurs dla kół przyjaciół bibliotek wpłynęło ponad 40 relacji z 14 okręgów. Sąd konkursowy (przewodnicząca J. Czarnecka) przyznał 20 kołom dyplomy i nagrody rzeczowe.

Na ogłoszony wspólnie ze Stowarzyszeniem Dziennikarzy Polskich konkurs na reportaże „Biblioteka w środowisku” wpłynęły 43 prace. Przyznano 8 nagród i wyróżnień.

Współpraca Międzynarodowa

Na 30 Sesji IFLA w Rzymie SBP reprezentowali B. Horodyski i H. Więcowska. I. Morsztynkiewicz uczestnicząca w sesji na koszt własny zainicjowała utworzenie Sekcji Bibliotek Specjalnych IFLA, następnie została wybrana na jej sekretarza i na redaktora międzynarodowego biuletynu bibliotek specjalnych INSPEL (druk w Waszyngtonie, redakcja w Warszawie).

Z udziałem 10 specjalistów z zagranicy i 25 przedstawicieli Polski odbyło się (22—25 VI) zorganizowane w Warszawie wspólnie z IFLA międzynarodowe seminarium poświęcone problemom budownictwa i wewnętrznego wyposażenia wielkich bibliotek narodowych. Jedno posiedzenie poświęcono analizie projektu gmachu Biblioteki Narodowej.

W związku z zamierzonym drukiem Międzynarodowej bibliografii czytelnictwa dziecięcego wysłano do IFLA wykaz polskich publikacji z tego zakresu.

Sprawy wydawnicze — ze względów finansowych postanowiono wstrzymać od 1 I 1965 wysyłkę do członków gratisowych egzemplarzy wybranego czasopisma SBP. Wprowadzono dla członków 50% zniżkę na prenumeratę indywidualną.

31 XII — SBP zrzessa 8229 członków.

W okręgach SBP działa kilkadziesiąt sekcji i zespołów problemowych. Z okazji XX-lecia Polski Ludowej w okręgach zaplanowano i zorganizowano wiele przedsięwzięć. Ponadto podjęto szereg inicjatyw szkoleniowych, m.in. w Łodzi (4 konferencje dla pracowników bibliotek fachowych), w Poznaniu (3-dniowe seminarium), w Koszalinie (13 kursokonferencji dla bibliotekarzy ze szkół podstawowych), w Warszawie (3 wycieczki szkoleniowe). Zarząd okręgu w Katowicach zorganizował w Chorzowie wojewódzką konferencję kół przyjaciół bibliotek. Okręg szczeciński wydawał wspólnie z WIMBP pismo „Bibliotekarz Zachodnio-Pomorski”.

1965

Do Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu SBP zgłosiło dezyderaty, m.in. przyspieszenia prac nad ustawą o bibliotekach, uwzględniania w lokalnych planach inwestycyjnych i budowlanych lokali i budynków bibliotecznych dla bibliotek publicznych, szkolnych i fachowych, zobowiązania rad narodowych do właściwego finansowania podległych im bibliotek, rozbudowania szkolnictwa bibliotekarskiego, zwłaszcza zaocznego.

W związku z wejściem pod obrady Sejmu ustaw o szkołach wyższych, o PAN i o instytutach naukowo-badawczych, SBP w porozumieniu z ZNP przedstawiło przewodniczącemu Sejmowej Komisji Nauki i Oświaty, Andrzejowi Werblanowi, szereg dezyderatów w sprawie bibliotekarzy

dypłomowanych, m.in. włączenia bibliotekarzy dypłomowanych i dypłomowanych pracowników dokumentacji do grupy pracowników naukowo-badawczych lub naukowo-dydaktycznych (w szkołach wyższych), przyznania im dodatku naukowego do emerytury, przedłużenia wieku emerytalnego, przyznania płatnych urlopów i stypendiów dla prowadzenia prac naukowych i podnoszenia kwalifikacji. Większość postulatów SBP została uwzględniona.

29 I — ZG uchwalił protest przeciwko zamierzonemu przez rząd RFN zaniechaniu ścigania i karania zbrodniarzy wojennych. Protest przesłano m.in. do IFLA i do organizacji bibliotekarskich w RFN.

17 V — w celu przedyskutowania sprawy najwłaściwszej formy Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych wpływających bieżąco do bibliotek Komisja Centralnych Katalogów zorganizowała ogólnopolską naradę, w wyniku której wystąpiono do MKiS o umożliwienie Bibliotece Narodowej dalszego publikowania katalogu.

24 V — zmarł przewodniczący SBP — B. Horodyski, który „dzięki swej powadze, taktowi, doświadczeniu, aktywności i ofiarnej pracy dla Stowarzyszenia (...) zyskał ogromny autorytet, zaufanie i uznanie ogółu bibliotekarzy. Praca w Stowarzyszeniu była jego pasją życiową; poświęcił jej wiele sił i czasu. Interesował się wszystkimi aktualnymi problemami bibliotekarstwa polskiego i w ciągu trzech kadencji (29 IV 1957 — 24 V 1965) zdołał zainicjować i załatwić wiele spraw. W okresie jego działalności SBP stało się zwartą organizacją reprezentującą bibliotekarzy całej Polski. Zwiększyła się aktywność SBP i jego rola w kształtowaniu i realizowaniu polityki bibliotecznej PRL. Ze śmiercią B. Horodyskiego Stowarzyszenie straciło jednego z najwybitniejszych działaczy”¹. Do końca kadencji ZG powierzył pełnienie obowiązków przewodniczącego SBP E. Asburemu.

W maju, wobec nieuwzględnienia bibliotek w rządowym wykazie instytucji zaliczanych do podstawowych urządzeń w społecznie budownictwie mieszkaniowym, SBP (Komisja Budownictwa i Wypożyczenia Bibliotek) skierowała do Sejmowej Komisji Kultury pismo w sprawie stworzenia podstaw prawnych do budowy lokali bibliotecznych w nowych osiedlach mieszkaniowych.

22 VI — ogólnopolska narada bibliotek naukowych w sprawie specjalizacji i kooperacji w zakresie gromadzenia zbiorów.

1 VII — w memoriale do wicepremiera

Eugeniusza Szyra SBP zwróciło uwagę na konieczność racjonalnej koordynacji gromadzenia czasopism zagranicznych w skali kraju.

3—4 XI — w ramach imprez dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej SBP zorganizowało przy pomocy MKiS sesję naukową nt. bibliotecznej służby informacyjnej (z udziałem ok. 300 osób). Podsumowano dotychczasową działalność bibliotek polskich w zakresie informacji i dokumentacji, nakreślono kierunki dalszego postępowania. W uchwale podkreślono m.in., że zarówno „biblioteki różnych typów, jak i ośrodki informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej powinny tworzyć jedną ogólną sieć”.

9—11 XII — Sekcja Bibliotek Muzycznych zorganizowała w Katowicach I ogólnopolski zjazd bibliotekarzy muzycznych (uczestniczyło ok. 70 osób z 41 bibliotek), który zapoczątkował systematyczne narady specjalistyczne tego środowiska.

Sekcja Bibliotek Fachowych przy współudziale Centralnego Instytutu INTE opracowała i rozesłała do bibliotek fachowych ankietę dotyczącą ich stanu organizacyjnego i działalności.

W centrum uwagi Prezydium znajdowała się nadal sprawa ustawy o bibliotekach. B. Horodyski opublikował artykuł *Na jaką ustawę o bibliotekach czekamy*, którego tekst wręczono we wrześniu posłom. SBP włączyło się do prac nad projektami rozporządzeń wykonawczych do ustawy.

Przewodniczącym Komisji Centralnych Katalogów został J. Pasierski.

Po raz pierwszy bilans roczny SBP zamknął się zyskiem, co było wynikiem przede wszystkim dużej produkcji wydawniczej oraz wstrzymania gratisowej wysyłki czasopism do członków.

Sprawy wydawnicze — spadły nakłady czasopism: „Przeglądu Bibliotecznego” — do 1800 egz., „Bibliotekarza” — 5100 egz., „Poradnika Bibliotekarza” — 9300 egz. W druku wszystkich czasopism występują dość znaczne opóźnienia. Po śmierci B. Horodyskiego redaktorem „Przeglądu Bibliotecznego” został Zbigniew Daszkowski.

Współpraca międzynarodowa

W 31 Sesji IFLA w Helsinkach uczestniczyli: C. Koziół, I. Morsztynkiewicz, H. Więckowska. W przemówieniu inauguracyjnym przewodniczący IFLA uczcił pamięć B. Horodyskiego. Uczestnicy plenarnego posiedzenia Sesji zapoznali się z referatem M. Dembowskiej o współpracy bibliotek polskich w zakresie informacji bibliograficznej.

Określi SBP wzięły udział w wyborach do Sejmu i rad narodowych (2 bibliotekarzy zostało posłami) oraz w obchodach

¹ J. Baumgart: *Bibliotekarstwo, biblioteki, bibliotekarze*. Warszawa 1983, s. 73.

XX-lecia PRL. Okręg warszawski zorganizował sesję naukową „Biblioteki warszawskie a potrzeby środowisk czytelniczych”. Okręg bydgoski uruchomił poradnię instrukcyjno-metodyczną, w Koszalinie SBP zorganizowało kurs dla bibliotekarzy z bibliotek związkowych, w Szczecinie dużą popularnością cieszyły się organizowane przez miejscowy Zarząd Okręgu „czwartki bibliotekarskie”.

1966

14 II — ZG podjął uchwałę w sprawie konieczności utworzenia w MKiS samodzielnej jednostki organizacyjnej w postaci Naczelnej Dyrekcji Bibliotek lub Centralnego Zarządu Bibliotek.

15 II — narada poświęcona działalności okręgów SBP z udziałem przewodniczących i sekretarzy zarządów okręgów.

— SBP i Biblioteka Narodowa zorganizowały uroczysty wieczór poświęcony pamięci B. Horodyskiego.

5 IV — pierwsza po wojnie narada w sprawie działalności wydawniczej SBP. Podstawą do dyskusji był przygotowany przez Cecylię i Janusza Duninów referat *Wydawnictwo SBP, perspektywy rozwoju na tle dotychczasowej działalności*.

Utworzono nowe komisje: ds. Reprografii (przewodniczący Konrad Zawadzki), Historyczną (Helena Kozerska), ds. Racjonalizacji Pracy Bibliotecznej (Stanisław Badoń).

Zakończona w czerwcu kadencja 1963—1966 upłynęła w znacznej mierze pod znakiem dalszych prac nad projektem ustawy o bibliotekach. Opiniowano 3 redakcje projektu (z grudnia 1963, z czerwca 1964 i z grudnia 1965). MKiS w wyniku uwag i postulatów SBP do kolejnych tekstów projektu wprowadziło m.in.:

— koncepcję sieci resortowych działających w ramach ogólnokrajowej sieci bibliotecznej pod nadzorem właściwego ministra lub kierownika urzędu centralnego, — określenie zadań Państwowej Rady Bibliotecznej i zapis, że tryb powoływania oraz zakres i sposób działania Rady określa Rada Ministrów.

— uwzględnienie w grupie pracowników działalności podstawowej specjalistów różnych zawodów,

— wyraźne podkreślenie, że zakładanie i utrzymywanie bibliotek publicznych oraz zapewnienie im odpowiednich warunków rozwoju należy do obowiązków rad narodowych,

— włączenie do zadań bibliotek wojewódzkich prawa wydawania zaleceń służących usprawnianiu pracy bibliotek niższego stopnia.

Nie udało się wprowadzić m.in.:

— punktu dotyczącego każdorazowej zgody prezydium wojewódzkiej rady na-

rodowej w sprawach tworzenia, a zwłaszcza likwidacji bibliotek gromadzkich,

— kar za nieprzestrzeganie przepisów o dostarczaniu egzemplarza obowiązkowego.

Komisja Katalogowania Alfabetycznego przez całą kadencję prowadziła systematycznie trudne prace nad opracowaniem nowej polskiej instrukcji katalogowania alfabetycznego, uwzględniającej uchwały konferencji paryskiej (1961). Opracowano i przedyskutowano zagadnienia: autorstwo korporatywne, rodzaje opisów, katalogowanie czasopism, wybór hasła, forma hasła autorskiego i tytułowego, tytuł i dodatki do tytułu, wydawnictwo zwarte wielotomowe, adres wydawniczy, katalogowanie odbitek, nadtęk i wycinaków. Część projektów została przez komisję przyjęta.

Liczba członków SBP w okresie kadencji wzrosła o 1020 osób (13,2%). SBP zrzeszało 8712 członków w 21 okręgach (okręg wrocławski podzielił się na dwa okręgi — miejski i wojewódzki). Najliczniejsze okręgi: Warszawa-miasto — 830 członków, Katowice — 817, Kraków — 748, Wrocław-województwo — 634, Bydgoszcz — 574, Lublin — 553. Największy wzrost liczby członków zanotowały okręgi: szczeciński — 234, krakowski — 207, lubelski — 173, kielecki — 164. Najwięcej oddziałów (25) działało w okręgu Wrocław-województwo. Dość znacznie spadła liczba członków w okręgu gdańskim — o 239 osób.

W pracy okręgów dominowały zebrania referatowe i odczytowe, wycieczki szkoleniowe. Znaczny był udział w obchodach XX-lecia Polski Ludowej i Tysiąclecia Państwa Polskiego. Część okręgów podejmowała prace naukowe — np. centralne katalogi czasopism (Białystok, Łódź-miasto, Wrocław-miasto), centralny katalog wydawnictw niebeletrystycznych (Zielona Góra), katalog zbiorów regionalnych (Kielce), prace historyczne (Kielce, Rzeszów), prace bibliograficzne (Szczecin, Zielona Góra). Przy WDK w Gdańsku uruchomiono Klub Bibliotekarza.

Działalność wydawnicza w kadencji zamknęła się rekordową w 70-letnich dziejach SBP liczbą 38 wydanych książek i broszur (łącznie objętość 465 ark. wyd., łączny nakład 217 200 egz.). 80% sprzedanych publikacji rozprowadzono za pośrednictwem kolportażu organizacyjnego. Wydano: *40 lat pracy Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie 1922—1962*. Praca zbior. pod red. S. Tokarz-Wislockiej (2000 egz.); B.Groniowska: *W poszukiwaniu przyjaciół. Doświadczenia Turnieju Czytelniczego „Jedziemy w świat”* (2000 egz.); W. Krzemińska: *Literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys dziejów*. Wyd. 2 (6000 egz.); A. Walczakowa, K. Zbrocka: *Materiały z badań czytelniczych*

(1000 egz.); *Metodyka bibliografii. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych.* Praca zbior. pod red. H. Hleb-Koszańskie, M. Dembowskiej, H. Sawoniaka. Wyd. 2 zmien. (3000 egz.); F. Neubert, A. Lasiewicka, M. Gutry: *Bibliografia literatury dla dzieci 1945—1960. Literatura polska* (5000 egz.); E. Białkowska: *Praca pedagogiczna z czytelnikami w bibliotece szkolnej* (6000 egz.); H. Falkowska, I. Jurewicz: *Klasyfikacja i katalog rzeczowy. Technika udostępniania księgozbioru w bibliotece szkolnej* (7000 egz.); M. Getter: *Wrzesień 1939 w książce, prasie i filmie. Poradnik bibliograficzny.* Wyd. 2 zmien. (5000 egz.); J. Korpała: *O bibliografiach dla wszystkich. Poradnik-informator* (7750 egz.); *Organizacja i administracja biblioteki.* Praca zbior. pod red. B. Olejniczaka (5000 egz.); *Parnas polski we wspomnieniach i anegdocie. Od Niemcewicza do Wyspiańskiego.* Wybór i oprac. H. Przewoska (10 000 egz.); B. Świderski: *Współpraca bibliotek w zakresie gromadzenia zbiorów* (2000 egz.); J. Wadowski: *Morze i Pomorze. Książki i czasopisma, filmy 1945—1961*; T. Zarzębski: *Poradnik kierownika punktu bibliotecznego* (37 750 egz.); L. Oplawska, K. Siekierycz, H. Wiącek: *Księgozbiór podręczny biblioteki gromadzkiej* (6000 egz.), *Księgozbiór podręczny biblioteki miejskiej oraz powiatowej i miejskiej* (1000 egz.); M. Dembowska: *Dokumenta-*

cja i informacja naukowa. Zarys problematyki i kierunki rozwoju (2000 egz.); H. Ilmurzyńska, A. Stepnowska: *Księgozbiór Bolesława Prusa* (2000 egz.); J. Makaruk: *Książka na wsi. Czytelnicy mówią* (5000 egz.); *Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych.* Zebrał i oprac. T. Zarzębski (5000 egz.); *W bibliotece dla dzieci. Poradnik metodyczny.* Praca zbior. pod red. I. Nieczowej (4000 egz.); *Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Poznaniu 1925—1965.* Praca zbior. (500 egz.); E. Horodyska: *Centralna Biblioteka Wojskowa w latach 1919—1932 i jej rola w organizacji bibliotek wojskowych w Polsce* (1000 egz.); W. Baszyńska, S. Jarzębowska, W. Kollatajowa: *Służba informacyjna w działalności oświatowej publicznych bibliotek powszechnych.* Poradnik (5000 egz.); K. Remerowa: *Zmiany funkcji bibliotek w powojennym dwudziestolecu* (3000 egz.); *Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych.* Praca zbiorowa pod red. J. Popławskiej. R.5 (5000 egz.), R.6 (3000 egz.); *Literatura piękna. Adnotowany rocznik bibliograficzny, 1961* (6000 egz.), 1963 (6000 egz.), 1964 (6500 egz.); *Literatura piękna dla dzieci i młodzieży. Adnotowany rocznik bibliograficzny 1962* (6750 egz.), 1963 (6500 egz.), 1964 (6200 egz.); „*Informator Bibliotekarza i Księgarza*” 1964 (10 000 egz.), 1965 (10 000 egz.), 1966 (10 000 egz.).

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

ANDRZEJ WASILEWSKI
— sekretarz KC PZPR

W podobnej mierze jak tradycyjny model placówek upowszechniania kultury nie odpowiada już współczesnym kryteriom atrakcyjności, jak obecny system handlu płytą czy książką nie spełnia wymogów nowoczesnego rynku, tak nie odpowiada dzisiejszym potrzebom ani zastęga rutyna produkcji wydawniczej, ani amatorszczyzna przemysłu fonograficznego. We wszystkich dziedzinach produkcji i obrotu, promocji i upowszechniania niezbędne

jest dogłębne nowatorstwo programów, metod, technik szybkości działania. Zwyczajne mnożenie w ramach istniejących rutyn pochłaniałoby tylko drogocenne środki nie przynoszące pożądaną ofertę kulturalną.

Nie może być tak, że z jednej strony piętrzy się martwy kulturalny produkt lub świecą pustkami kosztowne placówki, z drugiej zaś narasta nie zaspokojony popyt na pożądane kulturalne dobra.

W przemówieniu na posiedzeniu Narodowej Rady Kultury (27 lutego 1987)

Doskonalenie pracowników bibliotek publicznych w województwie piłskim

Szukanie coraz lepszych rozwiązań w zakresie doskonalenia bibliotekarzy jest problemem dużej wagi i jak bumerang wraca na łamy prasy nie tylko fachowej. Wielu poszukuje optymalnych rozwiązań, ale głównie dyskutuje się o tym, jakim kształtem powinny dysponować studia bibliotekarskie oraz jaki program w tym zakresie powinny realizować ośrodki kształcące pracowników bibliotek na poziomie średnim.

bliograficznej itp. W placówkach najniższej zorganizowanych, gdzie rotacja kadry jest stosunkowo największa, trudno prowadzić zakrojone na parę lat systematyczne doskonalenie w jakiejś specjalności. Instruktorzy terenowi, obarczeni nadzorem nad dużą liczbą bibliotek i wieloma innymi obowiązkami, niekiedy nie nadążają z warsztatowym przysposobieniem nowo zatrudnionych pracowników, z wdrożeniem ich do podstawowych czynności bibliotecz-

Program kursu dla nowo zatrudnionych bibliotekarzy województwa piłskiego. Piła, luty — czerwiec 1986 (45 godzin)

Dni		godz.	min.
I	Inauguracja zajęć, sprawy organizacyjne kursu		30
	Ogólne wiadomości o budowie książki	3	
	Instytucje wydawnicze w Polsce	1	30
II	Organizacja zakupu, ewidencja i znakowanie wpływów	1	15
	Inwentaryzacja zbiorów, wykład i ćwiczenia	2	30
	Punkty biblioteczne, sposób organizacji, dokumentacja	1	
III	Podstawowe wiadomości o Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej	1	30
	Katalogowanie zbiorów wg normy PN-83/N-01152		
	Opis bibliograficzny	2	15
	Katalogi biblioteczne i zasady ich udostępniania	1	
IV	Klasyfikacja zbiorów, ćwiczenia	2	
	Ewidencja ubytków, wykład i ćwiczenia	1	45
	Służba informacyjno-bibliograficzna w bibliotekach publicznych: podstawowe wiadomości, obowiązująca dokumentacja	1	
V	Katalogowanie zbiorów, ćwiczenia	3	30
	Historia książki i bibliotek polskich cz. 1	1	30
VI	Zasady funkcjonowania bibliotek dla dzieci, obowiązująca dokumentacja	2	15
	Podstawowe akty normatywne	2	45
VII	Historia książki... cz.2, ewidencja ubytków	2	30
	Zasady korzystania z biblioteki, obowiązki bibliotekarza i użytkowników, podstawowa dokumentacja	2	30
VIII	Historia książki... cz. 3	2	30
	Podstawowa terminologia zawodowa	1	15

W wyznaczonych terminach (po ok. 2 tygodniach) rozmowy kwalifikacyjne ze słuchaczami, omówienie pisemnych prac samodzielnych.

Biblioteki publiczne stopnia wojewódzkiego próbują we własnym zakresie opracowywać systemy doskonalenia bibliotekarzy różnych specjalności: gromadzenia i opracowania zbiorów, czytelnictwa dzieci i młodzieży, służby informacyjno-bi-

nych. Powstał więc problem szybkiego przeszkolenia pracowników bibliotek i przekazania im wiadomości zawodowych niezbędnych od pierwszego dnia pracy w bibliotece.

Dział instrukcyjno-metodyczny Woje-

wódzkiej Biblioteki Publicznej w Pile opracował program 45-godzinnego kursu dla nowo zatrudnionych i realizuje go już dwa lata. Zainteresowanie innych bibliotek naszym systemem przysposobienia pracowników spowodowało, że program kursu, jak i nasze spostrzeżenia na ten temat chcielibyśmy przekazać szerszemu gronu bibliotekarzy. Zajęcia są pomyślane i realizowane tak, aby przekazać słuchaczom jak najwięcej wiadomości praktycznych poprzez ćwiczenia i samodzielne prace domowe. Spotkania z uczestnikami kursu odbywają się raz na dwa tygodnie, w okresie luty — czerwiec, w bibliotece wojewódzkiej, gdzie podstawowy warsztat do przeprowadzania zajęć znajduje się na miejscu. Zajęcia prowadzone są przez pracowników biblioteki wojewódzkiej z długoletnim stażem i najczęściej z wykształceniem wyższym zawodowym. Grupa słuchaczy omawianej formy szkolenia zamyka się liczbą 40 osób w r. 1985, 39 w r. 1986; korzyści to:

— stosunkowo szybkie przekazanie słuchaczom podstawowych wiadomości z zakresu techniki i praktyki bibliotecznej;

— częsty kontakt z nowo zatrudnionymi oraz końcowe rozmowy oceniające stan

przyswojenia wiedzy na zajęciach, co daje orientację w poziomie osób zatrudnionych w bibliotekach;

— wstępna kwalifikacja pracowników bibliotek do kierowania w przyszłości do ośrodków wyspecjalizowanych, kształcących bibliotekarzy na poziomie średnim:

— pracownicy skierowani na studium bibliotekarskie nie mają większych problemów z przyswajaniem sobie wiedzy zawodowej, której podstawy otrzymują na naszym kursie.

Zakończeniem kursu jest uroczyste wręczenie zaświadczeń o jego ukończeniu oraz uhonorowanie nagrodami książkowymi najlepszych jego uczestników.

Dwuletnie doświadczenia w tej formie szkolenia utwierdziły nas w słuszności naszych działań i nasunęły potrzebę dalszego doskonalenia grupy pracowników bibliotek, która z różnych przyczyn nie podejmuje dalszej nauki zawodu. Opracowaliśmy i obecnie realizujemy kurs II stopnia, którego program obejmuje organizację i prowadzenie służby informacyjno-bibliograficznej oraz pracy oświatowo-wychowawczej w bibliotekach.

SABINA WOŁOSZYŃSKA

Nobel 1986

WOLE SOYINKA

Laureatem nagrody Nobla w dziedzinie literatury został w r. 1986 nigeryjski prozaik, poeta, dramaturg i eseista, Wole Soyinka, urodzony 13 lipca 1934 r. Soyinka, pochodzący z plemienia Joruba, otrzymał bardzo staranne wykształcenie — studiował na uniwersytecie w stolicy Nigerii, Ibadanie, następnie w latach 1954—1957 w Leeds w Anglii. Już wówczas, podczas pobytu w Europie, Soyinka ujawnił zainteresowania literackie i teatralne, a nawet próbował swych sił w grze aktorskiej. W paryskim Théâtre National Populaire zagrał rolę Lumumby w sztuce A. Gattiego. Po powrocie do kraju w r. 1960 szybko stał się jedną z czołowych postaci nigeryjskiej elity kulturalnej, wykładał na uniwersytecie w Ibadanie, a potem w Lagos, organizował życie teatralne i badania teatrologiczne, pisał dramaty, poezję, prozę. Wojna domowa lat 1967—1970 w Nigerii i poprzedzające

ją konflikty plemienne miały wprowdźcie bezpośredni wpływ na biografię pisarza o prawdziwie demokratycznych poglądach, ale nie przekreśliły jego aktywności w życiu kulturalnym. Założony przezeń zespół teatralny pod nazwą „1960 Masks”, a następnie teatr narodowy „The Orisun Theatre” odniosły znaczne sukcesy podczas tournée po Stanach Zjednoczonych i Europie, a sztuka Soyinki *The Road (Droga)* uzyskała główną nagrodę na I Światowym Festiwalu Sztuki Afrykańskiej w Dakarze w r. 1966. W 1976 z inicjatywy Soyinki powstał Związek Pisarzy Ludów Afrykańskich. Obecnie pisarz wykłada dramaturgię w Cornell University w Stanach Zjednoczonych i jest prezesem Międzynarodowego Instytutu Teatralnego, utrzymywanego z funduszy ONZ.

Soyinka jest autorem wielu dramatów, zbiorów poezji i dwóch powieści. Píše wyłącznie w języku angielskim. Zadebiutował w r. 1959 sztuką *The Swamp Dwellers (Mieszkańcy błot)*. Jego dramaty — m.in. *The Lion and the Jewel (Lew i klejnot)*, *The Strong Breed (Mocna krew)*, tł. G. Sinko „Dialog” 1966 nr 8), *The Trials of Brother Jero (Intrygi brata Jero)* oraz *Plon Kongiego* (tł. M. Semil „Dialog” 1970 nr 6), powstałe w latach sześćdziesiątych — uważane są za szczytowe osiągnięcie afrykańskiej literatury drama-

tycznej, przynoszą odważną i uczciwą wizję konfliktów historycznych i uwarunkowań społeczeństw współczesnej Afryki. Analityczne omówienia twórczości dramatycznej Soyinki zamieszczone są w miesięczniku „Dialog” (Wanda Leopold — *Nigeryjski dramaturg*, 1966 nr 8 s. 56—66; R. Ohly — *Stara i nowa Afryka w dramacie Soyinki*, 1970 nr 6 s. 100—104). W utworach poetyckich Soyinki jawi się „charakterystyczny dla całej jego twórczości pesymizm czarnego poety odnoszący się do człowieka oraz jego świata, a z wprowadzonej przez niego jako środek artystycznego wyrazu jorubańskiej mitologii wyłania się posępny obraz ludzkiej egzystencji, wraz z dominującymi w niej siłami śmierci” (B. Chylińska — *Uwierzyć Soyince*, „Przegląd Tygodniowy” 1983 nr 13). Poglądy na najistotniejsze problemy społeczno-polityczne i kulturowe afrykańskich państw postkolonialnych pisarz najdobitniej wyraża w prozie: w powieściach *Interpretatorzy* (1965, *The Interpreters*) i *The Season of Anomy* (1973) oraz w zbiorze notatek z pobytu w więzieniu pt. *The Man Died* (1972, *Człowiek umarł*).

Polski krytyk literacki, Janusz Termer, tak sytuuje twórczość pisarza:

„Soyinka należy do grona pozbawionych kompleksu kulturowej niższości pisarzy afrykańskich, którzy w centrum uwagi swej twórczości stawiają sprawy tradycyjnej kultury zderzającej się ze współczesną cywilizacją, sprawy pozostałości kolonialnej mentalności i walki z nimi oraz wynikające stąd komplikacje i kłopoty w życiu społecznym i psychice jednostek w nowo powstałych państwach, przypadkowych często zlepkach różnoplemiennych i różnojęzycznych, smutnej spuściznie kolonialnej przeszłości” (J. Termer — *Kłopoty młodej niepodległości*, „Tryb. Ludu” 1979 nr 161).

Soyinka jest pierwszym Afrykańczykiem, którego twórczość wyróżniona została literacką nagrodą Nobla. Akademia Szwedzka w uzasadnieniu werdyktu stwierdziła, iż Soyinka „przedstawia w szerokiej perspektywie kulturalnej, wzbogaconej elementami poetyckimi, dramat ludzkiej egzystencji. Jest spadkobiercą mitów, religijnych rytuałów i tradycji kulturalnych ludności nigeryjskiej, historycznie związanych z basenem Morza Śródziemnego”.

Wole Soyinka to pisarz mało znany w Polsce, można mieć jednak nadzieję, że (jak pisze Wacław Sadkowski w artykule *W mroku ludzkich serc*) „nagroda Nobla stanie się okazją, żebyśmy przestali tylko «wiedzieć o Soyince» — a uzyskali pełniejszą wiedzę o tym, co w swym piarstwie powiedział (i nadal mówi) o naszej wspólnej »Ziemii planecie ludzi«”.

Czytelnikom zainteresowanym twórczością Soyinki polecić można następujące artykuły, które ukazały się ostatnio w prasie literackiej: cytowany wyżej artykuł W. Sadkowskiego zamieszczony w „Polityce” 1986 nr 45, a ponadto; Tollik M. — *Teatr Wole Soyinki*, „Kierunki” 1986 nr 49; Miłkowski T. — *Afrykański Nobel*, „Kultura” 1986 nr 44.

W przekładzie na język polski ukazały się dwie książki W. Soyinki:

Interpretatorzy / przeł. [z ang.] Ewa Fiszer. — Wwa : LSW, 1978. — 395 s.

Bohaterami psychologiczno-obyczajowej powieści (I wyd. oryg. 1965, Londyn) są Nigeryjczycy, którzy po studiach odbytych w Europie Zachodniej rozpoczynają pracę w kraju. Młodzi intelektualiści starają się wypracować własny system wartości moralnych, poddając krytycznej ocenie rodzime murzyńskie tradycje i świat białych ludzi. Analizują, „interpretują” swoje postępowanie oraz rzeczywistość Nigerii, przedstawioną w utworze z dużą ostrością widzenia i bogactwem realiów obyczajowych.

Kuranty ciszy i inne wiersze / wybrała, przeł. [z ang.] i wstępem opatrzyła Ewa Fiszer. — Wwa : PIW, 1982. — 59 s.

Skromny wybór wierszy dokonany został z tomów poetyckich wydanych w latach 1962—1972. Korzenie tej poezji tkwią w „ariki” — krótkich utworach lirycznych, w których Jorubowie komentowali wydarzenia dnia. W książce zamieszczono ponadto fragment poematu *Idandre* (I wyd. oryg. 1967). W prezentowanych utworach poetyckich Soyinka jawi się jako piewca afrykańskich tradycji, mitów i rytuałów rodzimego plemienia. We wstępie — krótkie omówienie zawartości tomu.

ANNA JABŁKOWSKA-JASKULSKA

Ważniejsze cykle powieściowe (cz. 2)

Literatura obca tłumaczona

Zestawienie obejmuje ważniejsze cykle powieściowe z literatury pięknej znajdujące się w bibliotekach publicznych. W zestawieniu uwzględniono powojenne tłumaczenia wydane do końca I kwartału 1986 r.

ABASIDZE GRIGOL (radz.) — *Syn królowej Tamar*, — *Długa noc*.

ABRAMOW FIODOR A. (radz.) — *Dwie zimy i trzy lata*, — *Drogi i rozdroża*, — *Dom*.

ALDRIDGE JAMES (ang.) — *Dypłomata* (cz. 1. *Lord Essex*, cz.2. *Mac Gregor*).

AMADO JORGE (braz.) — *Ziemia krwi i przemocy*, — *Ziemia złotych płodów*.

ARAGON LOUIS (fr.) — *Świat rzeczywisły* (cz.1. *Dzwony Bazylej*, cz.2. *Piękne dzielnice*, cz.3. *Pasażerowie z dylżansu*, cz.4. *Aurelian*).

BALZAC HONORÉ (fr.) — *Komedia ludzka*

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia prywatnego*:

cz. 1. *Dom pod kotem z rakietską. Bal w Sceaux. Listy dwóch młodych mężatek. Sakiewka*,

cz. 2. *Modesta Mignon. Pierwsze kroki. Albert Savarus*,

cz. 3. *Wendeta. Podwójna rodzina. Zgoda w małżeństwie. Pani Firmiani. Studium kobiety. Fałszywa kochanka. Cóрка Ewy. Zlecenie. Granatka*.

cz. 4. *Kobieta porzucona. Honoryna. Beatrix*,

cz. 5. *Gobseck. Kobieta trzydziestoletnia. Ojciec Goriot*,

cz. 6. *Pułkownik Chabert. Msza ateusza. Kuratela. Kontrakt ślubny. Drugie studium kobiety*;

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia prowincji*:

cz. 7. *Urszula Mirouet. Eugenia Grandet*,

cz. 8. *Piotrusia. Proboszcz z Tours. Kawalerskie gospodarstwo*,

cz. 9. *Znakomity Gaudissart. Muza z zaścianka. Stara panna. Gabinet starożytności*,

cz.10. *Stracone złudzenia. Dwaj poeci. Wielki człowiek z prowincji w Paryżu. Cierpienia wynalazcy*;

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia paryskiego*:

cz.11. *Historia trzynastu. Ferragus. Księżna de Langeais. Dziewczyna o złotych oczach. Urzędnicy*,

cz.12. *Historia wielkości i upadku Cezara Birotteau. Bank Nucingena. Król cyganerii. Bez-wiedni aktorzy. Aferzysta*,

cz.13. *Blaski i nędze życia kurtyzany. Jak kochają ladacznice. Po czemu miłość wypada starcom. Dokąd wiodą złe drogi. Ostatnie wcielenie Vautrina*,

cz.14. *Sekrety księżnej de Cadignan, Sarraśine. Facino Cane. Piotr Grassou. Gaudissart II. Małomieszczenie. Krzywe zwierciadło historii współczesnej*,

cz.15. *Ubodzy krewni. Kuzynka Bietka. Kuzyn Pons*;

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia politycznego*:

cz.16. *Epizod z czasów terroru. Tajemnicza sprawa. Deputowany z Arcis. Z. Marcas*;

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia wojskowego*:

cz.17. *Szuwanie. Namietność na pustyni*;

— *Studia obyczajowe. Sceny z życia wiejskiego*:

cz.18. *Chłopi. Lekarz wiejski*,

cz.19. *Lilia w dolinie. Wiejski proboszcz*;

— *Studia analityczne*:

cz.20. *Filozofia małżeństwa. Małe niedole pożycia małżeńskiego*;

— *Studia filozoficzne*:

cz.21. (1) *Jaszczur. Jezus Chrystus we Flandrii. Melmoth pojednany. Massimilla Doni*,

cz.22 (2) *Nieznanne arcydzieło. Gambara. Poszukiwanie absolutu. Przeklęty syn. Zegnaj*,

cz.23. (3) *Rekrut. Marany. El Verdugo. Dramat nad morzem. Czerwona oberża. O Katarzynie Medycejskiej*,

cz.24. (4) *Mistrz Korneliusz. Elikśir życia. Wygnańcy. Ludwik Lambert. Serafita*.

BEAUVOIR SIMONE DE (fr.) — *Druga płeć* (cz.1. *Fakty i mity*, cz.2. *Kształtowanie się kobiety...*).

BEAUVOIR SIMONE DE — Pamiętnik statecznej pani, — W siłę wieku.

BEK ALEKSANDER (radz.) — Szosa Wołokołamska, — Kilka dni, — Odwody generała Panfilowa.

BIDWELL GEORGE (ang.) — Michał i Pat, — Portret Pat.

BIDWELL GEORGE — Oliwia i Filip, — Adam, syn Oliwii, — Testament Oliwii.

BONDARIEW JURIJ (radz.) — Cisza, — Dwoje.

BRAINE JOHN (ang.) — Wielka kariera, — Wspaniałe życie.

BREDEL WILLI (niem.) — Krewni i znajomi (cz.1. Ojcowie, cz.2. Synowie, cz.3. Wnuki).

BRUSZTEIN ALEKSANDRA (radz.) — Droga biegnie w dal, — Podlotki, — Maturzystki.

BUCK PEARL S. (am.) — Ziemia błogosławiona, — Synowie, — Ludzie w rozterce.

CAPEK KAREL (czes.) — Hordubal, — Meteor, — Zwyczajne życie.

CARY JOYCE (ang.) — Sama się dziwie, — Kostur pielgrzyma, — Z pierwszej ręki.

CHEEVER JOHN (am.) — Kronika Wapshotów, — Skandal w Wapshotów.

COCCIOLI CARLO (włos.) — Niebo i ziemia, — Kamyk biały.

COLETTE SYDONIA G. (fr.) — Klaudyna w szkole, — Klaudyna w Paryżu, — Małżeństwo Klaudyny, — Klaudyna odchodzi.

COOPER JAMES F. (am.) — Pięć ksiąg przygód Sokolego Oka (cz.1. Pogromca zwierząt, cz.2. Ostatni Mohikanin, cz.3. Tropiciel śladów, cz.4. Pionierowie, cz.5. Preria).

CRONIN ARCHIBALD J. (ang.) — Robbie i Robert (cz.1. Zielone lata, cz.2. Doktor Robert Shannon).

CURWOOD JAMES O. (am.) — Łowcy wilków, — Łowcy złota, — Łowcy przygód (Marlice J.).

CURWOOD JAMES O. — Szara wilczyca, — Bari syn szarej wilczycy.

DAUDET ALPHONSE (fr.) — Tartaren z Taraskonu, — Tartaren w Alpach, — Port Taraskon.

DICKENS CHARLES (ang.) — Mała Dorrit (cz.1. Ubóstwo, cz.2. Bogactwo).

DOS PASSOS JOHN (am.) — USA (cz.1. 42 równoleżnik, cz.2. Rok 1919, cz.3. zapow.).

DREISER TEODOR (am.) — Finansista, — Proces, — Tytan, — Pieniądz i zdrada.

DRUON MAURICE (fr.) — Królowie przekłeci (cz.1. Król z żelaza, cz.2. Zamordowana królowa, cz.3. Trucizna królewiska, cz.4. Prawo mężczyzny, cz.5. Wilczyca z Francji, cz.6. Lew i lilie, cz.7. Kiedy król gubi kraj).

DUBOW MIKOŁAJ (radz.) — Sierota, — Próba.

DUHAMEL GEORGES (fr.) — Kronika

rodu Pasquier (cz.1. Notariusz z Hawru. Ogród dzikich zwierząt, cz.2. Widok ziemi obiecaniej. Noc świętojańska, cz.3. Pustelnia Bievres. Mistrzowie, cz.4. Cecylia wśród nas. Walka z cieniami, cz.5. Zuzanna i młodzieńcy. Męczeństwo Józefa Pasquier).

DUHAMEL GEORGES — Życie Salavina (cz.1. Zwierzenia o północy. Dwaj mężczyźni. Dziennik Salavina, cz.2. Klub z ulicy des Lyonnais. Zawsze taki sam).

DUMAS ALEXANDRE (fr.) — Trzej muszkietierowie, — W dwadzieścia lat później, — Wicehrabia de Bragelonne.

DUMAS ALEXANDRE ojciec (fr.) — Pamiętniki lekarza (cz.1. Józef Balsamo, cz.2. Naszyjnik królowej, cz.3. Anioł Pitou, cz.4. Hrabia Charny, cz.5. Kawaler de Maison Rouge).

DURRELL LAWRENCE (irl.) — Kwartet aleksandryjski (cz.1. Justyna, cz.2. Baltazar, cz.3. Mountolive, cz.4. Clea).

DUUN OLAV (norw.) — Bliźni, — Rangi, — Ostatni rok.

ERENBURG ILIA (radz.) — Burza, — Dziewiąta fala.

FAULKNER WILLIAM (am.) — Zaścianek, — Miasto, — Rezydencja.

FEUCHTWANGER LION (niem.) — Liśy w winnicy, — Mądrość głupca...

FEUCHTWANGER LION — Poczekalnia (cz.1. Sukces, cz.2. Rodzeństwo Oppermann, cz.3. Wypicie).

FIEDIN KONSTANTY (radz.) — Pierwsze porwy, — Niezwykłe lato, — Ognisko.

FISCHER WOLFGANG G. (aust.) — Mieszkania, — Pokoje meblowane.

FORESTER CECIL (ang.) — Pan midszypymen Hornblower, — Porucznik Hornblower, — Hornblower i jego okręt „Hotspur”, — Hornblower i kryzys, — Hornblower i jego okręt „Atropos”, — Szczęśliwy powrót, — Okręt liniowy, — Z podniesioną banderą, — Komodor, Lord Hornblower, — Hornblower w Indiach Zachodnich.

FRANCE ANATOLE (fr.) — Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką, — Poglądy księdza Hieronima Coignarda.

FUENTES CARLOS (meks.) — Stary świat, — Nowy świat, — Drugi świat.

GALSWORTHY JOHN (ang.) — Saga rodu Forsyte'ów (cz.1. Posiadacz, cz.2. Babie lato jednego z Forsyte'ów. W matni, cz.3. Przebudzenie. Do wynajęcia). — Nowoczesna komedia (cz.1. Biała małpa, cz.2. Milczące zaloty, cz.3. Mijający się w mroku. Łabędzi śpiew). — Koniec rozdziału (cz.1. Dziewczyna czeka, cz.2. Kwiat na pustyni, cz.3. Za rzeką). — Na giełdzie Forsyte'ów.

GASCAR PIERRE (fr.) — Ziarno, — Trawa.

GLADKOW FIODOR (radz.) — Opowieść o dzieciństwie, — Wolnica, — Zła godzina.

GONCZAROW IWAN (radz.) — Zwyk-

la historia, — Oblomow, — Urwisko.

GORKI MAKSYM (radz.) — Dzieciństwo, — Wśród ludzi, — Moje uniwersytety.

GRAVES ROBERT (ang.) — Ja, Klaudiusz, — Klaudiusz i Messalina.

GREEFF ETIENNE DE (belg.) — Noc jest moim światłem, — Sędzia Maury.

GREFFE NOELLE (fr.) — Zakochane z Marsylii, — Zielone winogrona.

GULBRANSEN TRYGVE (norw.) — A lasy wiecznie śpiewają, — Dziedzictwo na Björndal.

HAMSUN KNUT (norw.) — Włóczęga, — August Powsinoga, — A życie toczy się dalej.

HARTUNG HUGO (niem.) — W czepku urodzeni, — My, Meisegeierowie.

HÁSEK JAROSLAV (czes.) — Przygody dobrego wojaka Szwejka (cz.1. Szwejk na tyłach, cz.2. Szwejk na froncie, cz.3. Przesławne lanie, cz.4. Po przesławnym laniu).

HENRIKSEN VERA (norw.) — Cóрка Wikingów (cz.1. Srebrny młotek, cz.2. Znak, cz.3. Święty król).

HERIAT PHILIPPE (fr.) — Rodzina Boussardelów, — Wybrańcy losu, — Złote kraty.

ILF ILJA, PIETROW JEWGIENIJ (radz.) — Dwanaście krzeseł, — Złote cięle.

IWANOW WSIEWOŁOD (ros.) — Wędrujemy do Indii (cz.1. Przygody fakira, cz.2. Pociąg pancerny).

KAMPEN ANTHONY VAN (hol.) — Życie Mary Bryant (cz.1. Wgnanie, cz.2. Otwarta łódź, cz.3. Powrót).

KATAJEW WALENTIN (radz.) — Fale Morza Czarne (cz.1. Samotny biały żagiel, cz.2. Hutor w stepie, cz.3. Zimowy wiatr, cz.4. Katakumby).

KAWIERIN WIENIAMIN (radz.) — Otwarta księga (1. Młodość, 2. Doktor Własienkowa, 3. Poszukiwania i nadzieje).

KESTEN HERMAN (niem.) — Maur z Kastylii, — Ferdynand i Izabela, — Król Filip II. Ja-król.

KILLILEA MARIE L. (am.) — Karen, — Z pozdrowieniem od Karen.

KIPLING RUDYARD (ang.) — Księga dżungli, — Druga księga dżungli.

KIRST HANS HELLMUT (niem.) — 08/15 (cz.1. Awanturzysta rewolta bombardiera Ascha, cz.2. Osobliwe przygody wojenne żołnierza Ascha, cz.3. Niebezpieczny tryumf końcowy żołnierza Ascha).

KOROLENKO WŁODZIMIERZ (radz.) — Historia mojego współczesnego (cz.1. Dzieciństwo. Lata szkolne, cz.2. Lata studiów. Zesłanie).

LAFFITTE JEAN (fr.) — Dziewczyna walczy, — Major Marceau.

LAGERKVIST PÄR (szw.) — Sybilla. Pielgrzym (cz.1. Śmierć Ahaswera, cz.2. Pielgrzym na morzu, cz.3. Ziemia święta).

LAXNESS HALLODÓR (isl.) — Dzwon Islandii, — Jasna dziewczyna, — Pożar

Kopenhagi.

LAWRENCE LARS (am.) — Ranek, południe, wieczór, — Z prochu powstałeś.

LE FORT GERTRUD VON (niem.) — Chusta Weroniki, — Wieniec aniołów.

LESORT PAUL A. (fr.) — Nic życia (cz.1. Zrodzony z ciała, cz.2. Wiatr wieje kiedy chce).

LEVI AHTO (ros.) — Notatnik Szarego Wilka, — Uśmiech fortuny.

LEZAMA LIMA J. (kub.) — Raj, — Oppiano Licario.

MACKEN WALTER (irl.) — W poszukiwaniu ziemi sprawiedliwej, — Milczący lud, — Pałacy wiatr.

MANN HEINRICH (niem.) — Młodość króla Henryka IV, — Król Henryk IV u szczytu sławy.

MANN THOMAS (niem.) — Józef i jego bracia (cz.1. Historie Jakubowe. Młody Józef, cz.2. Józef w Egipcie, cz.3. Józef zwycięzcy).

MARTIN DU GARD ROGER (fr.) — Rodzina Thibault (cz.1. Szary zeszyt. Pokuta, cz.2. Piękny czas. Dzień przyjęcia doktora Thibault, cz.3. Sorellina. Śmierć ojca, cz.4-6 Lato 1914, cz.7. Epilog).

MAURICAT FRANÇOIS (fr.) — Teresa Desqueyroux, — Koniec nocy.

MAZO DE LA ROCHE (am.) — Rodzina Whiteoaków (cz.1. Rodzina Whiteoaków, cz.2. Na dworze, cz.3. Fortuna Fincha, cz.4. Pan na Jalmie, cz.5. Żniwa Whiteoaków, cz.6. Droga Wakefielda, cz.7. Powrót do Jalny, cz.8. Budowa Jalny).

MORRIS EDITA (am.) — Kwiaty Hirozimy, — Posiew Hirozimy.

NEFF VLADIMIR (czech.) — Matężstwa z rozsądku, — Cesarskie fiołki, — Zła krew, — Wesola wdówka, — Królewski woźnica.

NEXÓ MARTIN A. (duń.) — Pelle zwycięzca (cz.1. Dzieciństwo, cz.2. Lata nauki, cz.3. Wielki bój, cz.4. Świt).

NEXÓ MARTIN A. — Stracone pokolenie, — Czerwony Morten.

NEXÓ MARTIN A. — Wspomnienia (cz.1. Piskle, cz.2. Pod otwartym niebem, cz.3. O własnych siłach, cz.4. Kres wędrówki).

NOLL DIETER (niem.) — Przygody Wernera Holta (cz.1. Historia pewnej młodości, cz.2. Historia pewnego powrotu).

NOVIKOV-PRIBOJ ALEKSY (radz.) — Cuzmina (cz.1. Wyprawa, cz.2. Bitwa).

O'BRIEN EDNA (irl.) — Czekać na miłość, — Dziewczyna o zielonych oczach.

OTERO LISANDRO (kub.) — Sytuacja, — W podobnym mieście.

PAGNOL MARCEL (fr.) — Mój dzielnny tata, — Królestwo mojej mamy.

PARÁL VLADIMIR (czech.) — Targowisko spełnionych życzeń, — Prywatna zawierucha, — Katapulta.

PAUSTOWSKI KONSTANTIN (radz.) — Powieść o życiu (cz.1. Dalekie lata, cz.2. Burzliwa młodość, cz.3. Początek nieznannej ery, cz.4. Czas wielkich oczekiwań,

Cykle powieściowe

cz.5. Skok na południe, cz.6. Księga wędrówek).

PEREZ GALDOS B. (hisz.) — *Saragosa*, — *Bitwa pod Arapilami*.

PRICHARD KATHERINE (austral.) — *Burzliwe lata*, — *Złota mila*, — *Skrzydlate ziarna*.

PROUST MARCEL (fr.) — *W poszukiwaniu straconego czasu* (cz.1. *W stronę Swanna*, cz.2. *W cieniu zakwitających dziewcząt*, cz.3. *Strona Guermantes*, cz.4. *Sodoma i Gomora*, cz.5. *Uwięziona*, cz.6. *Nie ma Albertyny*, cz.7. *Czas odnaleziony*).

ROLLAND ROMAIN (fr.) — *Dusza zaczarowana* (1. *Anetka i Sylwia. Lato. Matka i syn*, 2. *Zwiastunka*: cz.1. *Śmierć jednego świata*, cz.2. *Narodziny*).

ROLLAND ROMAIN — *Jan Krzysztof* (cz.1. ks.1. *Świt. Poranek. Młodzieńiec*, ks. 2. *Bunt. Targowisko*, cz.2. ks.3. *Antonina. Dom przyjaciółki*, ks.4. *Krzak gorejący. Nowy dzień*).

ROMAINS JULES (fr.) — *Niezwykła kobieta*, — *Trzeba być jasnowidzem*.

ROUGE GUSTAVE LE (fr.) — *Więzień na Marsie*, — *Niewidzialni*.

RZEZACZ WACŁAW (czes.) — *Powrót*, — *Bitwa*.

SALINGER JEROME D. (am.) — *Wyżej podnieście strop, cieśle. Seymour — introdukcja*, — *Franny i Zooey*,

SARTRE JEAN P. (fr.) — *Drogi wolności* (cz.1. *Wiek męski*, cz.2. *Zwłoka*, cz.3. *Rozpacz*).

SCOTT WALTER (ang.) — *Kenilworth* (cz.1. *Tajemnica opactwa*, cz.2. *Na zamku*).

SEMPRUN JORGE (hisz.) — *Wielka podróż*, — *Omdlenie*.

SIKULA VINCENT (słow.) — *Majstry*, — *Pelargonie*.

SILLITOE ALAN (ang.) — *Śmierć Wiliana Postersa*, — *Drzewo w ogniu*.

SILLITOE ALAN — *Z soboty na niedzielę*, — *Klucz do drzwi*.

SIMON BORIS (fr.) — *Galganiarze z Emmaus*, — *Moimi są wasze cierpienia*.

SIMONOW KONSTANTIN (radz.) — *Decyzje*, — *Dwadzieścia dni bez wojny*.

SIMONOW KONSTANTIN — *Zywi i martwi*, — *Nikt nie rodzi się żołnierzem*, — *Ostatnie lato*.

SMITH ARTHUR D. (ang.) — *Wyspa skarbów*, — *Złoto z Porto Bello*.

SNOW CHARLES P. (ang.) — *Obcy i bracia* (cz.1. *Jasność i mrok*, cz.2. *Czas nadziei*, cz.3. *Sprawa Howarda*).

SOŁOWIOW LEONID (radz.) — *Przygody Hodży Nasreddina*, — *Zaczarowany księż*.

SOUČEK LUDWIK (czes.) — *Tajemnica ślepych ptaków*, — *Znak jeźdźca*, — *Jezioro Słoneczne*.

STENDHAL (fr.) — *Życie Henryka Brularda*, — *Pamiętnik egotysty*.

STEVENSON ROBERT L. (ang.) — *Porwany za młodu*, — *Katriona*.

STILL ANDRÉ (fr.) — *Pierwsze starcie* (cz.1. *Pod wieżą ciśni*, cz.2. *Statek z bronią*, cz.3. *Paryż z nami*).

TOLKIEN JOHN R. (ang.) — *Władca pierścieni* (cz.1. *Wyprawa*, cz.2. *Dwie wieże*, cz.3. *Powrót króla*).

TOŁSTOJ ALEKSY (radz.) — *Droga przez mękę* (cz.1. *Siostry*, cz.2. *Rok osiemnasty*, cz.3. *Pochmurny ranek*).

UNDSET SIGRID (norw.) — *Gymnadenia*, — *Krzak gorejący*.

UNDSET SIGRID — *Krystyna córka Lawransa* (cz.1. *Wianek*, cz.2. *Żona*, cz.3. *Krzyż*).

VAN DER MEERSCH M. (fr.) — *Ciała i dusze* (cz.1. *Gdy widzisz tylko siebie*, cz.2. ... *obyś coś ukochał*).

VRIES THEUN DE (hol.) — *Ziemia macocha*, — *Koło szczęścia*.

WEISKOPF FRANZ C. (niem.) — *Zmierzch nad Dunajem*, — *Dzieci epoki*.

WELK EHM (niem.) — *Księgi Kumerowa* (cz.1. *Poganie z Kumerowa*, cz.2. *Sprawiedliwi z Kumerowa*).

WERSZYHORA PIOTR (radz.) — *Ludzie o czystym sumieniu*, — *Karpacki raid*.

WIGDOROWA FRYDA (radz.) — *Szczęście rodzinne*, — *Ulica Najmilsza*.

ZOLA EMIL (fr.) — *Rougon-Macquartowie* (cz. 1. *Pochodzenie Rodziny Rougon* — *Macquartów*, cz.2. *Zdobycz*, cz. 3. *Brzuch Paryża*, cz. 4. *Podbój miasta Plasans*, cz. 5. *Grzech księdza Mouret*, cz. 6. *Jego ekscelencja pan minister Rougon*, cz. 7. *W matni*, cz. 8. *Kartka miłości*, cz. 9. *Nana*, cz.10. *Kuchenne schody*, cz.11. *Wszystko dla pań*, cz.12. *Radość życia*, cz.13. *Germinal*, cz.14. *Dzieło*, cz.15. *Ziemia*, cz.16. *Marzenie*, cz.17. *Bestia ludzka*, cz.18. *Pieniądz*, cz.19. *Kłeska*, cz.20. *Doktor Pascal*).

ZOLA EMIL — *Trzy miasta* (cz.1. *Loures*, cz.2. *Rzym*, cz.3. *Paryż*).

ZWEIG ARNOLD (niem.) — *Wielka wojna białych ludzi* (cz.1. *Młoda kobieta z roku 1914*, cz.2. *Wychowanie pod Verdun*, cz.3. *Spór o sierżanta Griszę*, cz.4. *Intronizacja*, cz.5. *Umilkły dział*, cz.6. *Czas dojrzał*).

LEOKADIA OPLAWSKA

NARKOMANIA

(wybór materiałów)

W zależności od źródeł informacji podaje się, że w Polsce jest 150-300 tysięcy nałogowych narkomanów. Osoby te systematycznie zwiększają dawki środków, odurzających, również częściej je sobie aplikują. Odurzają się nawet dzieci ze szkół podstawowych, dziesięcio-dwunastoletnie. Polscy narkomani z powodu braku ośrodków leczenia umierają, ale każdy wciąga w nałóg kilka dalszych osób, w proporcji ok. jeden do trzech. Przy tym młodzi narkomani stosują przede wszystkim preparowane chałupniczymi metodami, szczególnie niebezpieczne środki, które zawierają dużo zanieczyszczeń toksycznych oraz szybko powodują uzależnienie, głównie „polską heroinę”, czyli „kompot” ze słomy makowej.

KSIAŻKI

CEKIERA CZESŁAW

Toksykomania : narkomania, lekomania, alkoholizm, nikotynizm / Czesław Cekiera, — Wwa : PWN, 1985. — 299 s.

DĘBEK KRZYSZTOF

Zaćpane życie / Krzysztof Dębek. — Wrocław : KAW, 1985. — 158 s.

GÓRSKI STANISŁAW

Uwaga rodzice — narkomania ! / Stanisław Górski. — Wwa : IWZZ, 1985 — 172 s.

HANAUSEK TADEUSZ, HANAUSEK WIESŁAWA

Narkomania : studium kryminologiczno-kryminalistyczne / Tadeusz Hanausek, Wiesława Hanausek. — Wwa : Wydaw. Praw., 1976. — 243 s. : tab. wykr.

JAROSZ MARIA

Samoniszczenie : samobójstwo : alkoholizm : narkomania / Maria Jarosz. — Wrocław : Zakł. Narod. im. Ossolińskich, 1980. — 348 s.

KOTAŃSKI MAREK

Ty zaraziłeś ich narkomanią / Marek Kotański. — Wwa : PZWL, 1984. — 64 s.

MILC STANISŁAW

Złoty trójkąt śmierci / Stanisław Milc. — Wwa : KAW, 1978. — 156 s. — (Konflikty)

Po tej stronie granicy : zapis stanu świadomości o polskich narkomanach i narkomanii w Polsce w pierwszej połowie roku 1981 / wybór Mieczysław Siemieński. — Wwa : WRiTv, 1985. — 264 s. : il

ROGAŁA JAN

Narkotyki / Jan Rogala. — Wwa : KAW, 1983 — 144 s.

SMARZYŃSKI HENRYK

Narkomania wśród młodzieży : hipisi / Henryk Smarzyński. — Wwa : PWN, 1974, — 32 s. — (Nauka dla Wszystkich, 233)

ARTYKUŁY W CZASOPISMACH

BROL JAN: Podstawy prawne zapobiegania narkomanii. *Państwo i Prawo* 1985 z. 6 s. 23-35.

CZARNECKI MICHAŁ : Narkotyki, *Życie Lit.* 1982 nr 10 s. 6.

JUTKOWSKI ANDRZEJ: Narkomania i środowisko społeczne. *Życie i Myśl* 1980 nr 7 s. 93-104.

KĄDZIERSKA DOBROCHNA: Ostrzeżenie. *Fakty* 1966 nr 17 s. 1,4.

KOTAŃSKI MAREK: Rak psychiczny. Rozm. przepr. Konrad Lenkiewicz. *Warmia i Mazury* 1984 nr 10 s. 4,5,il.

KOTAŃSKI MAREK: Wspinaczka z dolną asekuracją. Rozm. przepr. Bogdan Możdżyński. *Kierunki* 1986 nr 19 s. 6-7, il.

KUCZYŃSKI TOMASZ: Handlarze śmiercią. *Tyg. Demokr.* 1985 nr 37 s. 10.

KUKAWSKA KAZIMIERA: Jak zapobiegać narkomanii. Ustawy i rozporządzenia. *Rzeczpospolita* 1985 nr 43 s. 6, il.

LEWICKI JÓZEF: Stary smak narkotyków. Leczenie. *Odrodzenie* 1986 nr 21 s. 13.

MAREK RYSZARD: Maki piją krew. *Rzeczywistość* 1986 nr 28 s. 1,4, il.
Światowe drogi narkotyków. *Przekrój* 1987 nr 1718 s.16-17.

WOJCIECHOWSKI MIECZYSLAW: Tajemnica systemu Monar. *Polityka* 1986 nr 13 s. 1,10.

ANNA DOMINIK

Utrwalanie znajomości zasad pisowni oraz doskonalenie techniki czytania na podstawie wiersza „Chrząszcz”

Lekcja biblioteczna dla klas III i IV

W ostatnich latach wszyscy mówimy o ogromnej ilości błędów ortograficznych, jakie popełniają uczniowie. Podejmuje się różne próby oddziaływania, aby to zwalczyć. Przy tym każdy zdaje sobie sprawę, że nauczyciel języka polskiego nie może być osamotniony w tych wysiłkach. Jednym z sojuszników polonisty powinien być bibliotekarz z racji swego zawodu. Nie potrzeba tu wyjaśniać, jaki wpływ na kształcenie wywiera korzystanie z książki i w ogóle czytanie.

Wielokrotnie, kiedy przypadło mi zastępstwo, oraz na lekcjach przysposobienia czytelniczego próbowałam połączyć tematykę przysposobienia z wiadomościami o języku polskim. Były więc krzyżówki, wykresy, proste i trudniejsze ćwiczenia. Nie zawsze jednak udawało mi się osiągnąć oczekiwane efekty. Toteż usilnie staram się polepszać moje metody pracy. Na co dzień w bibliotece zwracam szczególną uwagę na sposób mówienia i pisanie.

Wielu bibliotekarzy w Polsce zajmuje się tym problemem. Chętnie poznałabym ich propozycje, skorzystałabym z porad doświadczonych pracowników bibliotek szkolnych. Takich jak ja młodych nauczycieli-bibliotekarzy jest w naszym kraju wielu, myślę więc, że równie chętnie jak ja skorzystają z doświadczeń innych osób. Może na łamach „Poradnika Bibliotekarza” ktoś zechce podzielić się uwagami na ten temat?

Proponuję przykład lekcji dla najmłodszych, na której starałam się połączyć wiadomości o książce i tekście literackim z poznawaniem zasad pisowni (w starszych klasach z utrwalaniem tych zasad). Lekcja ta w mojej skromnej czteroletniej praktyce dawała najlepsze efekty jako jedna z prób pokonania błędów w pisowni uczniów.

Cele lekcji:

- przypomnienie wiersza oraz wiadomości o jego autorze (usytuowanie jego książek w bibliotece),
- doskonalenie techniki czytania,
- kształcenie umiejętności odpowiedniego akcentowania wyrazu,
- kojarzenie nazwiska autora z tytułem utworu,
- utrwalenie zasad pisowni,

- wpajanie szacunku dla autora i jego dzieła,
- poznanie nowego pojęcia: literatura dziecięca — umiejscowienie działu w bibliotece,
- podkreślenie znaczenia literatury w uczeniu się.

Pomoce:

- tekst wiersza dla każdego dziecka na osobnej kartce,
- tablice ortograficzne,
- portret Jana Brzechwy,
- kilka egzemplarzy książki *Brzechwa dzieciom*.

Zajęcia prowadzone są w czytelniku lub w sali lekcyjnej, czas trwania — 2 godz.

PRZEBIEG LEKCJI

- Najważniejsze wiadomości o Brzechwie.

- Dzieci wymieniają tytuły tych jego wierszy, z którymi się już zetknęły.

- wskazanie miejsca jego książek w szkolnej bibliotece,
- zaszeregowanie ich do działu: literatura dziecięca.

- Wyjaśnienie i zapisanie znaczenia pojęcia literatura dziecięca — twórczość artystyczna dla dzieci wyrażona w słowie.

- Po rozdaniu tekstów przypomnienie wiersza przez wspólne odczytanie.

- Interpretacja wiersza przez nauczyciela.

- Podkreślenie wszystkich wyrazów z „rz” kolorem np. zielonym, następnie odczytanie ich — dzieci wyjaśniają, jaka zasada obowiązuje w pisowni tych wyrazów.

Podobnie jak wyrazy z „rz” uczniowie podkreślają wyrazy z „ó”, np. kolorem czerwonym.

- Po wykonaniu tych czynności nauczyciel zwraca uwagę na ostatni wyraz w wierszu — wyjaśnia, że Pszczyzna to wyjątek od obowiązującej zasady, tak jak pszczoła, pszenica.

- Ponowne odczytanie tekstu przez nauczyciela z odpowiednim naciskiem na wyrazy z „a” „ę” — dzieci podkreślają te słowa.

- Głośne odczytanie poszczególnych wersów przez dzieci — nauczyciel wyjaśnia, że *Chrząszcz* jest trudnym do czytania utworem, dlatego należy głośno i wyraźnie wymawiać każde zdanie. Naj-

więcej trudności sprawiają takie wyrazy jak trzcina, Szczepczeszyn, brzęczy itp.

● Czytanie wiersza z podziałem na role — zwrócenie uwagi na znaki przestankowe i na modulację głosu.

● Powtórzenie i zebranie wiadomości z lekcji.

● Podanie i wyjaśnienie zadania domowego:

— należy wkleić do zeszytu kartkę z tekstem,

— wypisać w tabelce podkreślone wyrazy z „rz”, z „ó”, z „ę”, „ą” oraz wyjątki.

● Podkreślenie znaczenia literatury w uczeniu się — zaproszenie do biblioteki.

ANNA SUSZEK

Poszukiwanie informacji w encyklopediach, słownikach i poradnikach

Program nauczania języka polskiego w zasadniczych szkołach zawodowych zaleca, aby uczniowie systematycznie korzystali z różnego rodzaju wydawnictw encyklopedycznych i słownikowych; z kolei każdy bibliotekarz ze swojej praktyki wie, ile kłopotów sprawia to młodzieży. Dlatego we wszystkich klasach pierwszych przeprowadzam lekcję, na której uczniowie wyszukują informacje o życiu i działalności Hugona Kołłątaja. Jest to dodatkowy cel lekcji, bardzo ważny, bowiem szkoła nosi jego imię.

Cele:

— zaznajomienie uczniów ze sposobami poszukiwania informacji,

— wyrabianie umiejętności samodzielnej i sprawnego wyszukiwania informacji,

— przybliżenie uczniom sylwetki patrona szkoły, aby stał się on naprawdę żywą, bliską postacią.

Metoda: praca w zespołach.

Pomoce dydaktyczne:

1. plansze ilustrujące podział słowników i encyklopedii,
2. komplety książek na stolikach,
3. kartki z poleceniami do wykonania.

Przygotowanie

Przed rozpoczęciem lekcji należy przygotować odpowiednio dobrane encyklopedie, słowniki i poradniki dla 6 zespołów uczniowskich. Wszystkie zespoły pracują równocześnie nad jednakowymi zagadnieniami, korzystając z różnych źródeł informacji.

Celem głównym ćwiczeń jest nie tyle rozszerzenie wiedzy ucznia, co zapoznanie go z metodą poszukiwania wiadomości w encyklopediach, słownikach i poradnikach.

Lekcja biblioteczna

Pytania (zagadnienia przygotowane na kartkach dla każdego zespołu) oraz źródła dla poszczególnych zespołów:

1. W których wydawnictwach możesz znaleźć wiadomości o życiu i działalności Hugona Kołłątaja?

zespół

- | | |
|-----|---|
| I | — Słownik historii Polski |
| II | — Encyklopedia (1-12 t.) t.5 |
| III | — Zarys historii Polski, red. Tazbir |
| IV | — Encyklopedia (1-4 t.) t.2 |
| V | — Słownik literatury polskiego oświecenia |
| VI | — Encyklopedia popularna |

2. Szkoła imieniem Hugo Kołłątaja — sprawdź poprawność językową tej formy.

- | | |
|-----|---|
| I | — Słownik poprawnej polszczyzny |
| II | — „O kulturę słowa” poradnik językowy t.2 |
| III | — Słownik języka polskiego (1-3 t.) t.1 |
| IV | — Słownik ortograficzny |
| V | — Słownik frazeologiczny t.1 |
| VI | — Zasady pisowni polskiej |

UWAGA —

Po sprawdzeniu w źródłach zapisujemy poprawną formę: Szkoła imienia Hugona Kołłątaja

3. Co oznacza słowo patron?

- | | |
|-----|---|
| I | — Mały słownik języka polskiego |
| II | — Słownik języka polskiego t.6 |
| III | — Słownik wyrazów obcych |
| IV | — Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych |
| V | — Mały słownik języka polskiego |
| VI | — Słownik poprawnej polszczyzny |

4. W jakich źródłach można znaleźć wiadomości o epoce, w której żył i działał Hugo Kollataj? Sprawdź pisownię nazwy tej epoki.

- I — Słownik historii Polski
- II — Słownik ortograficzny
- III — Encyklopedia (1-4 t.) t.3
- IV — Encyklopedia (1-12 t.) t.8
- V — Słownik literatury polskiego oświecenia
- VI — Leksykon

5. Podaj źródła, w których można odnaleźć informacje o Komisji Edukacji Narodowej. Zapoznaj się ze znaczeniem słowa „edukacja”.

- I — Encyklopedia Staropolska Z. Glogera t.3
- II — Encyklopedia (1-12 t.) t.5
- III — Słownik wyrazów obcych
- IV — Słownik wyrazów i zwrotów obcojęzycznych
- V — Słownik terminów literackich
- VI — Leksykon

PRZEBIEG LEKCJI:

1. Przypomnienie podstawowych źródeł informacji:
 - encyklopedie
 - słowniki
 - poradniki
2. Podział encyklopedii i słowników ze względu na zakres ich treści (uczniowie podają przykłady)
 - Encyklopedie
 - encyklopedie ogólne
 - encyklopedie specjalne

Słowniki

- słowniki ogólne języka polskiego
- słowniki specjalistyczne:

językoznawcze po prawnościowe	literackie	z innych dziedzin wiedzy	dwujęzyczne
-------------------------------	------------	--------------------------	-------------

3. Metoda poszukiwania wiadomości w różnych źródłach — uczniowie omawiają układ treści w źródłach informacji; zwracamy szczególną uwagę na indeksy, alfabetyczny układ haseł, paginę, skróty, odsyłacze.
4. Samodzielna praca uczniów w zespołach nad postawionymi zagadnieniami. Przypomnienie, że przed rozpoczęciem szukania informacji bardzo ważną sprawą jest ustalenie hasła.
5. Podsumowanie zajęć — notatka. Szukanie informacji w źródłach ułatwiają nam:
 - alfabetyczny układ haseł,
 - pagina,
 - indeksy,
 - spisy, wykazy, skorowidze.

UWAGA. punkt 1,2 i 3 lekcji traktujemy jako powtórkę wiadomości ze szkoły podstawowej, a więc poświęcamy im niewiele czasu.

KRYSTYNA LANG

STANISŁAW KONDEK

Bibliotekarskie lektury

Nauka, jeśli traktować ją jako społeczny proces poznawania rzeczywistości, istnieje i rozwija się w obrębie respektowanych przez siebie założeń o charakterze i strukturze tej rzeczywistości. Założenia te (koncepcja nadrzędna) zarówno narzucają określoną postawę badawczą, czyli optykę postrzegania pewnych problemów, jak i decydują o zastosowaniu konkretnych metod i technik badawczych, którymi problemy te można zbadać. Z kolei metody badawcze w istotny sposób wpływają na wyniki postępowania badawczego i ich interpretację. Przyjęcie i określe-

nie wyraźnej perspektywy postrzegania rzeczywistości oraz jasne sprecyzowanie metody naczelnej wobec podejmowanych problemów decyduje o rozwoju i społecznym uznaniu racji istnienia danej dyscypliny naukowej.

Wielodyscyplinarność charakteru przedmiotu badań i wielość cząstkowych wyników badawczych stanowią o trudnościach w dochodzeniu do kompleksowych teorii księgoznawczych, które mogłyby być instrumentem całościowego opisu i wszechstronnego wyjaśnienia systemu książki. Wycinkowe postrzeganie zjawiska „książka w społeczeństwie” jest spowodowane przede wszystkim ignorowaniem owej naczelnej metody, bez której wieloaspektowe badania nad książką będą ciągle istnieć obok siebie, w wyniku badań poszczególnych dyscyplin będą nieprzekładalne na język i niedostosowane do potrzeb innych dziedzin wiedzy i praktyki związanej z książką.

Uznana i przyjęta (z oporami) metoda, czy też postawa badawczą jednoczącą problematykę książki, jest tzw. metoda funkcjonalna, wywodząca się z badań etnologicznych Bronisława Malinowskiego. Metoda ta, służąca do ujawniania ostatecznego celu i racji istnienia instytucji społecznych, została wyczerpująco zaadoptowana i twórczo rozwinięta w pracach Krzysztofa Migonia i innych teoretyków bibliologii, w tym także autora omawianej pracy. W takim bowiem paradygmacie badawczym (geneza zjawiska — prawidłowości — pytania o celowość) mieści się praca

RADOSŁAWA CYBULSKIEGO
Książka współczesna. Wydawcy —
rynek — odbiorcy
(Warszawa : PWN 1986 — 3280
egz. — 400 zł)

badająca uogólnieniem dotychczasowych badań i refleksji autora. Przedmiot badań księgoznawczych, przy całej swej wieloaspektowości i złożoności, zakłada duży stopień otwartości metodologicznej, to znaczy wykorzystywania określonych metod i technik zaczerpniętych z innych nauk społecznych. Rozwiązanie wielu istotnych problemów bibliologicznych zakłada posługiwanie się aparaturą pojęciową i metodami stosowanymi w naukach ekonomicznych. „Bez uwzględnienia kategorii ekonomicznych nie da się objaśnić fundamentalnych zjawisk w świecie książki” — stwierdza K. Migoń (*Nauka o książce. Zarys problematyki*. Wrocław 1984 s. 129).

W pracy R. Cybulskiego taką kategorią jest „rynek książki” jako przedmiot badań i instrument poznawania zjawisk książki. Termin ten rozumiany jest bardzo szeroko: obejmuje decyzje wydawnicze, program i repertuar wydawniczy, rozpowszechnianie księgarskie i częściowo zagadnienia konsumpcji książki (ostatni termin też ma proveniencję ekonomiczną, chociaż kiedyś był często stosowany w nauce o książce).

„Rynek książki” dostrzegany jest w szerokiej perspektywie teorii komunikacji społecznej, integrując procesy bibliologiczne (wytwarzanie, rozpowszechnianie, użytkowanie) w jeden spójny kompleks badawczy, zaprezentowany w ośmiu rozdziałach: *Stan wiedzy o książce i rynku książki*, *Struktura i właściwości książki*, *Problemy komunikacji społecznej za pomocą książek*, *Rola rynku jako zorganizowanego pośrednictwa między autorami a czytelnikami*, *Konsumpcja książki*, *Społeczny ruch promocji książki*, *Wpływ państwa na sytuację książki*, *Rynek książki a kultura książki*. Pracę skonstruowano na zasadzie przenikania się dwu warstw:

teoretycznego modelu rzeczywistego obrazu funkcjonowania (dane liczbowe, fakty, interpretacje) książki w świecie. Optyka rynku, zdaniem autora, zakłada usunięcie z pola badawczego problematyki produkcji książki, organizacji pracy wydawnictw i księgarń oraz uwarunkowań ekonomicznych — zagadnienia te są, jak je nazywa, „danymi niezmiennymi” i nie mogą podlegać analizie. Mogą być badane jedynie procesy, których celem jest realizacja społecznego komunikowania się ludzi za pomocą książek (decyzje, wybory, motywy, potrzeby). Rozumiejąc konieczność ograniczenia zakresu badań, wypada jednak zauważyć, że wszystkich implikacji „technicznych aspektów” funkcjonowania książki wyeliminować się nie da. Na przykład stan przemysłu papierniczego i poligraficznego w decydujący sposób rzutuje na program i repertuar wydawniczy (limity). Także rozwój lub stagnacja tych przemysłów zależy przecież od określonych decyzji, które można wyjaśnić stopniem doceniania lub ignorowania roli książki w kulturze narodu.

Takich dyskusyjnych stwierdzeń znaleźć można w książce więcej. Wynikają one zarówno z założonego, teoretycznego modelu badań, jak i braku konkretnych danych o niektórych zjawiskach. Mijemy nadzieję, że praca R. Cybulskiego stanie się zaczynem rzeczowej dyskusji, uwzględniającej największą jej wartość: skonstruowanie teorii i częściowo jej praktyczną realizację badawczą, która pozwala uchwycić książkę w jej dwu wymiarach — jako wartości duchowej i jako towaru. Zazwyczaj wymiary te postrzegano na wzór oblicza Janusowego. Wartości społeczno-kulturalne oddzielano od aspektów ekonomicznych, a to — być może — przyczyniło się w pewien sposób do degradacji książki. Rozważenia wymaga na przykład zagadnienie, czy jednostronne podejście, zakodowane mocno w świadomości społecznej choćby w postaci wymogu niskich cen książek, nie wpłynęło na sytuację przemysłu poligraficznego, wyrażającą się brakiem środków na inwestycje (w jakimś stopniu w obecnym poziomie cen książki zawarta jest dopłata do niskich cen z lat poprzednich).

Biblioteka jako obiekt badań pojawia się w tej pracy tylko w aspekcie polityki bibliotecznej państwa, która jest fragmentem ogólnej polityki książki. Wydaje się, że zastosowanie zaproponowanego modelu do badań nad biblioteką jako swoistym przedsiębiorstwem użyteczności publicznej może otworzyć nowe horyzonty, zarówno w społecznym postrzeganiu bibliotek, jak ich wewnętrznych struktur, zakresu świadczonych usług, organizacji pracy itp., a przede wszystkim w określeniu miejsca bibliotek w ogólnym planie społeczno-gospodarczym państwa oraz ich statusu prawnego.

Lekturę *Książki współczesnej...* proponuję rozpocząć od pięknego rozdziału *Godność książki*, w którym autor analizuje postrzeganie książki w kulturach światowych (dar Boga i łącznik z Nim, symbol oświaty, znak mądrości, nauki, prestiżu itp.). Jedno z najwyższych miejsc w hierarchii rzeczy ludzkich zawdzięczała książka swej wiarygodności. Niestety, zdaniem autora ten atrybut książki zanika, bowiem nie „nie zagraża w takim stopniu prestiżowi książki, jak niekorzystne zmiany zachodzące w obniżeniu odpowiedzialności za słowo drukowane”.

Ukazał się już trzydziesty drugi rocznik pożytecznego i popularnego

Informatora bibliotekarza i księgarza na rok 1987

Pod red. BARBARY DREWNIOWSKIEJ-IDZIAKOWEJ

(Warszawa 1986 — 7000 egz. — 285 zł)

Materiały, które zawiera, mają jak zawsze formę kalendarium, kronik, przeglądów i wykazów. Ambicją redakcji jest „doprowadzenie IBiK do postaci informatora niezbędnego w praktyce zawodowej bibliotekarza i księgarza”. Realizacja tego zamierzenia jest jednak niezmiernie trudna przy istniejącym stopniu dezintegracji zawodu bibliotekarskiego. Materiały inte-

resujące bibliotekarzy szkolnych będą odbierane przez bibliotekarzy szkół wyższych jako nieprzydatne. Wspólna płaszczyzna interesów ciągle jeszcze jest raczej postulatem niż rzeczywistością. Dlatego też funkcje integracyjne powinny być naczelną przesłanką działań redakcyjnych IBiK. Nie zawsze bowiem redakcja wykorzystuje istniejące możliwości. Na przykład podstawowy dla wszystkich sieci problem nowelizacji ustawy o bibliotekach jest zaledwie zasygnalizowany w omówieniu prac Państwowej Rady Bibliotecznej. Z lektury kroniki działalności Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w okręgach wyłania się obraz Stowarzyszenia — towarzystwa naukowego, którego działalność przejawia się w sesjach, konferencjach, naradach, odczytach, szkoleniach. Prawie zupełnie brak (w kronice czy w życiu?) tej strony działalności, którą sygnalizuje odnotowany w kronice referat Eugeniusza Komorowskiego z Okręgu Kieleckiego: SBP jako rzecznik ludzi pracujących z książką. Kontrolerskie wzbudzić może zamieszczanie nader obszernych wykazów laureatów najdrobniejszych nawet nagród i konkursów literackich. Dominującą bowiem refleksją, jaka nasunęła mi się przy lekturze tych informacji, dotyczyła dewaluacji tej formy mecenatu.

Jak zawsze natomiast pożyteczne są wykazy bibliograficzne obejmujące książki i czasopisma fachowe oraz polskie słowniki biograficzne, a także wykaz przepisów prawnych przydatnych w pracy bibliotecznej.

MARIA LENARTOWICZ

Przepisy katalogowania książek

Książki wielotomowe

Norma PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki* podaje trzy sposoby opisywania książek wielotomowych. *Przepisy katalogowania książek* omawiają szczegółowiej dwa z tych sposobów. Ta różnorodność rozwiązań skłania do postawienia pytania, czy można je stosować równoległe w jednym katalogu, czy też konieczny jest wybór jednej metody i konsekwentne jej przestrzeganie.

Żaden z wymienionych dokumentów nie mówi o potrzebie dokonania takiego wyboru, tym samym dopuszcza się w danym katalogu sporządzanie opisów różnymi sposobami.

Norma i przepisy wyraźnie jednak zalecają stosowanie w katalogach bibliotecznych opisu na dwóch poziomach. Możliwość opracowywania dla tych celów opisów na jednym poziomie ograniczono wyłącznie do przypadków, gdy spełnione są łącznie dwa warunki. Nie są one jednak związane z rodzajem biblioteki ani potrzebami użytkowników, a dotyczą jedynie opisywanej książki. Po pierwsze można w ten sposób opisać książkę tylko wtedy, gdy katalogowana jest od razu jej całość, nie przewiduje się dopisywania później dalszych tomów. Po drugie poszczególne tomy książki nie mogą mieć zbyt wielu cech indywidualnych (np. własnych autorów, tytułów i podtytułów), bo wtedy opis na jednym poziomie staje się nieczytelny. Tylko opis na dwóch poziomach pozwala uwzględnić cechy charakterystyczne poszczególnych tomów oraz

Schemat opisu na dwóch poziomach¹

Numer strefy	Strefa opisu	Znak umowny	Element opisu	Pierwszy poziom opisu	Drugi poziom opisu
1	Strefa tytułu i oznaczenia odpowiedzialności	:	Tytuł właściwy	Fizyka dla dociekliwych	Cz. 1 : Materia, ruch i siła
		:	Oznaczenie tomu		
		:	Tytuł tomu	: metody, natura i filozofia nauk fizycznych	
		:	Dodatek do tytułu	/ Eric M. Rogers	/ tl. Wojciech Frejlik i Marcin Kubiak
		/	Pierwsze oznaczenie odpowiedzialności		
		/	Następne oznaczenie odpowiedzialności		
2	Strefa wydania	/	Oznaczenie wydania	. — Wyd. 6	
		/	Pierwsze oznaczenie odpowiedzialności dotyczące wydania		
4	Strefa adresu wydawniczego	:	Pierwsze miejsce wydania	Warszawa	
		:	Nazwa wydawcy	: Państ. Wydaw. Naukowe	
		,	Data wydania	. 1986-	. — 1986
5	Strefa opisu fizycznego	:	Określenie formy książki i/lub objętość		. — 536 s.
		:	Oznaczenie ilustracji		: il.
		:	Format	. — 21 cm	
6	Strefa serii	:	Tytuł serii		
		:	ISSN serii		
		:	Numeracja w obrębie serii		
		.	Oznaczenie i/lub tytuł podserii		
		.	ISSN podserii		
		:	Numeracja w obrębie podserii		
7	Strefa uwag		Uwagi	Zawiera indeksy	
8	Strefa ISBN i sposobu uzyskania książki		ISBN		ISBN 83-01-02918-8

dopisywać je w miarę wpływu do biblioteki.

Metoda opisu na dwóch poziomach jest od dawna stosowana w naszych katalogach, nowa jest jedynie jej nazwa. Cechą

charakterystyczną tej metody jest wyodrębnienie w opisie dwóch jego części

¹ Por. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 11/12.

wymieniamy pozimiama. W pierwszym z części wymienienia się dane wspólne dla wszystkich tomów książki, w drugiej — wylicza kolejne tomy podając ich cechy indywidualne. W obu częściach, czyli na pierwszym i drugim poziomie opisu, uwzględnia się te same elementy, które występują w opisie książki jednotomowej. Nie ulega także zmianie kolejność stref opisu, a w ich obrębie elementów opisu².

Na pierwszy poziom opisu przejmujemy się dane z pierwszego tomu książki. Ta zasada wywołuje rozterki, jeżeli w bibliotece brak pierwszego tomu, co może być spowodowane dwiema przyczynami. Zdarzają się książki, których tomy nie są wydawane zgodnie z ich numeracją, np. najpierw ukazuje się tom trzeci, a dopiero później pierwszy i drugi; podstawę opisu stanowi wówczas tom najwcześniej opublikowany i z niego czerpie się elementy na pierwszy poziom opisu. Ale bywa i tak, że pierwszy tom wprawdzie ukazał się, brak go jednak w danej bibliotece. Zalecane postępowanie w takim przypadku polega na ustaleniu cech tego tomu (na podstawie bibliografii lub katalogu innej biblioteki) i podanie ich na pierwszym poziomie. W ten sposób unika się konieczności przerabiania całości opisu, gdy wreszcie pierwszy tom dotrze do biblioteki. Jeżeli brak dostępu do wszelkich źródeł uniemożliwia realizację tego zalecenia, trzeba przy katalogowaniu książki oprzeć się na tomie najwcześniej wydanym spośród posiadanych przez bibliotekę. Po uzyskaniu pierwszego tomu należy wprowadzić do takiego opisu odpowiednie poprawki.

Jak jednak poznać, które informacje podane w pierwszym tomie dotyczą całości książki, a które są charakterystyczne tylko dla tego tomu? Odpowiednie decyzje powinien ułatwić układ typograficzny tych informacji w książce. Najprostszą sytuacją jest wtedy, gdy poszczególne tomy książki mają po dwie strony tytułowe: zawierającą dane dotyczące całości książki oraz zawierającą dane odnoszące się do danego tomu. Obie strony powinny być wówczas traktowane jako główne strony

tytułowe: z pierwszej czerpie się elementy na pierwszy poziom opisu, z drugiej — na drugi poziom. W przypadku istnienia tylko jednej strony tytułowej jej kompozycja winna wskazywać funkcje poszczególnych elementów, np. informacje dotyczące poszczególnych tomów są zwykle związane z oznaczeniami tych tomów. Zdarzają się jednak książki o całkiem mylącym układzie typograficznym stron tytułowych — dopiero ukazanie się dalszych tomów wyjaśnia sytuację. W takich przypadkach może być konieczne przerobienie początkowo sporządzonego opisu.

Natomiast nie są potrzebne żadne przeróbki ani poprawki, gdy cechy wspólne dla całej książki, wymienione na pierwszym poziomie opisu, ulegną zmianie w toku wydawania kolejnych tomów. Właściwie każdy element może się zmienić: nazwy współtwórców (np. redaktora całości dzieła), miejsce wydania, nazwa wydawcy, format itp. O wszystkich tych zmianach można poinformować opisując tomy, w których dany element się zmienił.

Przykład opisu drugiego stopnia szczegółowości

Fizyka dla dociekliwych : metody, natura i filozofia nauk fizycznych / Eric M. Rogers. — Wyd. 6
Warszawa : Państw. Wydaw. Naukowe, 1986-. — 21 cm
Zawiera indeksy
Cz.1 : Materia, ruch i siła / tł. Wojciech Frejlik i Marcin Kubiak. — 1986. — 536 s. : il.
ISBN 83-01-02918-3

Należy zwrócić uwagę, że format na pierwszym poziomie opisu poprzedzony jest kropką i kreską, chociaż w zasadzie powinien być poprzedzony średnikiem. Zmiana znaku umownego spowodowana jest tym, że format stał się tu pierwszym elementem strefy, ponieważ objętość i oznaczenie ilustracji — jako cechy indywidualne pierwszego tomu — wymienione są na drugim poziomie opisu. Podobnie rok wydania jako pierwszy element strefy na drugim poziomie opisu musi być poprzedzony kropką i kreską, a nie przypisanym mu przecinkiem.

² Por. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 7/8, 10,11/12.

PRENUMERATA „PORADNIKA”

W związku z licznymi wątpliwościami uprzejmie informujemy, że prenumeratę czasopism Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich należy zamawiać za pośrednictwem PUPiK „Ruch”. Prowadzona jest prenumerata kwartalna, półroczna, roczna. Zamówienia (z podpisem głównego księgowego) na wysyłkę za zaliczeniem pocztowym numerów zaległych można wysłać do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7). Informacje tel. 27-08-47, 27-52-96.

Kto jest kim

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 listopada 1986 r. Zarząd Okręgu Stołecznego SBP uprzejmie zawiadamia, że na zebraniu Zarządu w dniu 2 grudnia 1986 r. przedyskutowano udział Zarządu w akcji typowania respondentów ankiety „Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej”. Po dyskusji Zarząd Okręgu postanowił nie włączać się do tej akcji, z uwagi na fakt, że ankieta nie była dyskutowana w naszym środowisku, zanim została rozesłana do respondentów. Znaną są Zarządowi opory środowiska warszawskiego wynikające ze sformułowań ankiety (zastrzeżenia co do niektórych pytań). Ponadto Zarząd uważa, że dobór osób objętych rubryką jest także dyskusyjny.

W sytuacji post factum Zarząd nie widzi możliwości współpracy z Redakcją w tym zakresie.

Przewodnicząca Zarządu Okręgu
Maria Brykczyńska

Sekretarz Okręgu
Urszula Suchożebrska

OD REDAKCJI

Nie wtajemniczonych informujemy, że pismo z dnia 19 listopada 1986 r. zostało rozesłane — zgodnie z licznymi postulatami — do wszystkich zarządów okręgów SBP. Zawierało propozycję, aby również zarządy wskazały osoby z danego województwa, którym należy zapewnić miejsce w rubryce „Kto jest kim...”. Do pisma dołączony był wykaz osób, do których z prośbą o odpowiedź na ankietę do rubryki redakcja już się zwróciła. Pytania ankiety nie odbiegają od pytań typowych dla wszelkich informatorów w rodzaju „Who's Who”.

Znane nam są (i w pełni je szanujemy) opory wielu osób przed włączeniem się do akcji, jaką zaproponowaliśmy w rubryce „Kto jest kim”. W końcu każdy ma prawo dysponować własną prywatnością tak, jak mu się podoba. Tym chętniej poznałibyśmy owe tajemnicze „znane Zarządowi opory środowiska warszawskiego wynikające ze sformułowań (podkr. red.) ankiety”. Wydawało nam się, że ankieta nie zawiera pytań nieprzyzwoitych ani obraźliwych. Zresztą nikt nikogo nie zmusza do odpowiedzi na wszystkie pytania, nie mówiąc już o tym, że nikt nikogo nie zmusza, by w ogóle na jakiegokolwiek pytania odpowiadała.

Od początku przypuszczaliśmy, że dobór osób objętych rubryką będzie dyskusyjny, jednak dopiero w momencie gdy uświadomiliśmy sobie, że sprawa nie została skonsultowana z Zarządem Okręgu SBP w Warszawie, przypuszczenie to zmieniło się w pewność. W sytuacji post factum pozwalamy sobie jedynie wyjaśnić, że celem rubryki „Kto jest kim...” nie była chęć publikowania w odcinkach *Żywotów świętych bibliotekarskich, kanonizowanych przez Zarząd Okręgu Stołecznego SBP*, lecz zwyczajna prezentacja sylwetek osób, które ze względu na swoją aktywność zawodową, naukową lub społeczną oraz piastowane funkcje powinny być szerzej znane bibliotekarzom. Nie chodziło o zadęcie i paradę, lecz o informację. Bardzo nam przykro, jeżeli ktoś odpowiedział na ankietę w przeświadczeniu, że został wreszcie zaliczony do jakiegoś panteonu, a teraz, gdy obok jego nazwiska pojawili się zwykli śmiertelnicy, przeżywa frustrację.

Wybaczcie, kochani, tę nazbyt długą odpowiedź na Wasz krótki list, ale skoro nie mieliście ochoty zajmować się ankietą, to wystarczyło po prostu wrzucić list do kosza, ewentualnie napisać (lub zadzwonić), żebyśmy nie zawracali Wam głowy. Po co od razu to powoływanie się na znajomość jakichś tajemniczych oporów, po co to szastanie całym „środowiskiem” w tak blżej sprawie, skąd ta nuta niedowartościowania... Wasz list jest niestety przyczynkiem do bibliotekarskiego „Who's Who”.

Odznaka „Wzorowego Bibliotekarza Bibliotek Publicznych Województwa Rzeszowskiego” oraz tytuł „Wzorowej Biblioteki Publicznej Województwa Rzeszowskiego” zostały ustanowione w związku z wprowadzeniem 5-letniego programu upowszechniania czytelnictwa w województwie.

Zalane zbiory. Awaria kanalizacji w budynku Instytutu Historii Uniwersytetu Warszawskiego spowodowała w lutym zalanie kilku tysięcy woluminów przechowywanych w bibliotece instytutu. Zalane zostały m.in. cenne druki XIX-wieczne, wiele czasopism.

Nową siedzibę otrzymała Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Rzeczcu (woj. gorzowskie) — placówka mieści się obecnie w zabytkowym budynku pochodzącym z XIX w. W uroczystości oddania Biblioteki (6 III) uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich (L.K.)

Zarząd Główny SBP na posiedzeniu 12 marca br. omówił udział SBP w programie edukacji estetycznej młodego pokolenia, postanowił przystąpić do prac nad przygotowaniem projektu ustawy o systemie biblioteczno-informacyjnym.

NOWY ADRES WIMBP W KATOWICACH

ul. Juliusza Ligonia 5/7.

Telefony:

Centrala — 51 98 51, 59 98 52, 51 42 21, 51 42 22

Sekretariat — 51 62 78

Dział Informacyjno-Bibliograficzny — 51 13 21

Dział Instrukcyjno-Metodyczny — 51 07 83, 51 61 84

Dział Administracyjno-Gospodarczy — 51 64 48.

PUBLIKACJE

Rzeszowskie spotkania z książką. 5-letni program upowszechniania czytelnictwa 1986-1990. Publikacja zawiera założenia merytoryczne i organizacyjne programu upowszechniania książki w woj. rzeszowskim do r. 1990. Program adresowany jest do kierowników bibliotek miejskich i miejsko-gminnych, bibliotekarzy oraz administracyjnych i politycznych władz gminnych. Został opracowany przez biblioteki terenowe oraz w efekcie dyskusji na seminariach bibliotekarzy z udziałem aktywu kulturalnego. W programie u-

względniono problemy: zwiększenie zasięgu czytelnictwa, zwiększenie aktywności księgozbioru, kształtowanie wyborów czytelniczych.

„Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1983 nr 1-4. Zeszyt zawiera m.in. dokumentację działalności BN w r. 1982, artykuły: *Zagraniczne wydawnictwa ciągłe w zbiorach BN* H. Piwońska, *Rękopisy Ludwika Krzywickiego w zbiorach BN* (M.J. Lech); *Instytut Książki i Czytelnictwa. Zadania i struktura organizacyjna* (J. Kołodziejska).

Bibliografia Krakowa i województwa miejskiego krakowskiego Oprac. Teresa Bienkowska, Halina Fleszar. MBP w Krakowie. Kraków 1985.

Siódmy rocznik bibliografii jest kontynuacją bibliografii za lata 1970-1975. Materiały poszerzono o opracowania dotyczące województwa miejskiego krakowskiego.

Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi za lata 1983/1984. Połączony 38 i 39 rocznik *Sprawozdania BUŁ*, wydany w nowej, unowocześnionej formule, zawiera oprócz szczegółowych materiałów sprawozdawczych również artykuły problemowe: Alicji Jędrych — *Polskie serie literackie i paraliterackie za lata 1901-1939. Materiały bibliograficzne w BUŁ*; Janusza Dunina — *Gospodarka dubletami i drukami zbędnymi w BUŁ*; Jolanty Fontner — *Nowe przepisy katalogowania książek w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi*. Sprawozdanie otwiera opracowany przez Jerzego Andrzejewskiego artykuł biograficzny o prof. Helenie Więckowskiej.

PERSONALIA

W związku z rezygnacją **prof. dr hab. Marii Dembowskiej** z przewodniczenia Konwersatorium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej przy Zarządzie Okręgu SBP w Warszawie funkcję tę objął **doc. dr hab. Radosław Cybulski**.

W związku z rezygnacją **dr Marii Pidlupczaka-Majerowicz** ze stanowiska wicedyrektora Biblioteki Głównej Uniwersytetu Wrocławskiego funkcję tę powierzono **mgr Julianowi Ferczowi**.

ZMARLI

dr Bogusław Krassowski — długoletni i zasłużony kierownik Zakładu Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Narodowej, autor wielu publikacji, inicjator prac nad encyklopedią map staropolskich, działacz społeczny.